

Cena
50 gr

Wydanie A

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XIII

Łódź, sobota 7 września 1957 roku

Nr 213 (3359)

W dniu święta narodowego Brazylii

WARSZAWA (PAP). — Z okazji święta narodowego Stanów Zjednoczonych Brazylii, przypadającego w dniu 7 bm., przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki wystosował depeszę gratulacyjną do prezydenta Stanów Zjednoczonych Brazylii Juscelino Kubitschek de Oliveira.

Minister spraw zagranicznych Adam Rapacki przesłał z tej samej okazji depeszę gratulacyjną ministrowi spraw zagranicznych Brazylii Jose Carlos de Macedo Soares.

10 bm. udaje się do Jugosławii delegacja KC PZPR i rządu PRL z W. Gomułą i J. Cyrankiewiczem na czele

WARSZAWA (PAP). — Jak już podawaliśmy, na zaproszenie Komitetu Centralnego Związku Komunistów Jugosławii i rządu Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii, udaje się z tygodniową wizytą do Jugosławii delegacja Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Delegacji przewodniczą: Władysław Gomułka — pierwszy sekretarz KC PZPR i Józef Cyran-

kiewicz — członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów.

W skład delegacji wchodzi: Adam Rapacki — członek Biura Politycznego KC PZPR, minister spraw zagranicznych, Edward Ochab — członek Biura Politycznego KC PZPR, minister rolnictwa.

W skład delegacji wchodzi również ambasador PRL w Jugosławii Henryk Grochulski.

Delegacji towarzyszą: Maria Wierna — ambasador, dyrektor generalny MSZ, Józef Czesak — sekretarz Komisji Zagranicznej KC PZPR, Edward Bartol — minister pełnomocny, dyrektor pro-

tokolu dyplomatycznego MSZ, Kazimierz Korolczyk — wicedyrektor departamentu MSZ.

Wyjazd delegacji do Belgradu nastąpi 10 września br.

Aneurin Bevan w Warszawie

WARSZAWA (PAP). — 6 bm. przybył do Warszawy, na zaproszenie Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych, jeden z najbardziej wybitnych działaczy Brytyjskiej Partii Pracy, deputowany do parlamentu Wielkiej Brytanii — Aneurin Bevan. Towarzystwo mu: żona, posłanka do parlamentu i wybitna dziennikarka Jenny Lee oraz deputowani Hugh Delargy i William Griffiths — wszyscy troje z Partii Pracy.

Liczenie zebranych na lotnisku dziennikarom krajowym oraz zagranicznym A. Bevan oświadczył, że cieszy się, iż w drodze do Moskwy zatrzymał się w naszym kraju i będzie mógł się spotkać z członkami osobistymi polskimi.

Aneurin Bevan przebywać będzie w Polsce kilka dni.

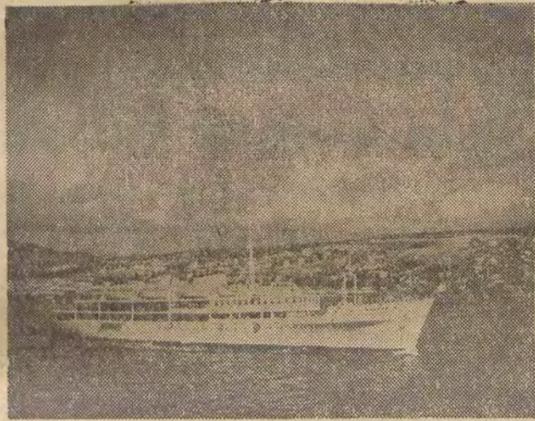
Mrożone langusty a polityka „zaciskania pasa”

PARYŻ (PAP). — Czy w okresie polityki „zaciskania pasa” Francja może importować mrożone langusty? Oto pytanie, wokół którego — jak donosi prasa paryska — toczy się obecnie batalia między dwoma ministerstwami francuskimi.

Ministerstwo Finansów przygotowuje projekt umowy handlowej z Unią Południowo-Afrykańską, w myśl której Francja w zamian za eksportowaną do tego kraju włochę, skrzynki drewniane oraz oomidory, na ogólną sumę około miliona franków otrzymalaby za pół miliona franków pomarańcze i za trzysetna milionów — mrożone langusty.

Transakcje te popiera Ministerstwo Finansów, które podkreśla, że byłaby ona zyskowa, gdyż do skarbku wpłynęłyby dewizy wartości przeszło 200 milionów franków. Ministerstwo Gospodarki sprzeciwia się jednak podkreślając, że w okresie polityki „zaciskania pasa”, lansowanej przez samego ministra finansów, Gaillarda, Francja nie może importować langust, będących artykułem luksusowym i posiadanych zresztą przez Francję w dostatecznych ilościach. Podobno sam premier ma wystąpić w roli mediatora między resortami finansów i gospodarki. Na razie zezwala tylko na import pomarańcze.

W Jugosławii



Na zdjęciu: najpiękniejszy statek jugosłowiański „Jugoslawia” u wejścia do portu Rijeka. Fot. — CAP

Oświadczenie rządu CSR w sprawie baz atomowych na terenie NRF

PRAGA (PAP). — Rząd czechosłowacki opublikował 6 bm. oświadczenie w sprawie budowy baz atomowych na terytorium Niemieckiej Republiki Federalnej i wyposażenia armii zachodnio-niemieckiej w broń atomową.

Oświadczenie stwierdza na wstępie, że rokowania Podkomisji Rozbrojeniowej ONZ w Londynie nie dały dotychczas pozytywnych wyników oraz że niedawna deklaracja mocarstw zachodnich i rządu NRF z 29 lipca wykazały, iż rządowi tym w istocie rzeczy nie zależy ani na rozwiązaniu problemu rozbrojenia, ani też na pokojowym zjednoczeniu Niemiec.

Rozwój sytuacji w Niemczech zachodnich — głosi dalej oświadczenie — dowodzi, że koła rządzące mocarstw zachodnich, a szczególnie Stanów Zjednoczonych wyznaczyły Niemieckiej Republice Federalnej główną rolę w agresywnych planach, których realizacja grozi wywołaniem wojny atomowej na kontynencie europejskim, oraz że przeobrażają one terytorium NRF w najważniejszą europejską bazę paktu atlantyckiego.

Stany Zjednoczone, które za zgodą rządu NRF koncentrują na terytorium Niemiec zachodnich broń jądrową — nie ukrywają, że w odpowiedniej chwili zamierzają dostarczyć broni masowej zagłady również siłom zbrojnym Niemiec zachodnich. Te ostatnie już obecnie czynią przygotowania umożliwiające włączenie do ich arsenału broni atomowej i wodorowej. Armia zachodnio-niemiecka ma również otrzymać pociski zdolnie kierowane o głowicach atomowych.

Oświadczenie stwierdza dalej, że mimo zapewnień rządu NRF, iż nie zamierza produkować broni atomowej, ani też uczestniczyć w tzw. europejskiej wspólnocie atomowej, nie można jego posunięć traktować inaczej, niż jako przygotowania do bezpośredniej produkcji broni atomowej.

Rząd Republiki Czechosłowac-

Szczyt gorączki przedwyborczej Pogrzeb czy farsa? Adenauer nie cofa się przed niczym gdy chodzi o autoreklamę

BERLIN (PAP). — Dziwny to był widok i nieco szokujący. Trumna okryta kirem i... wiatujące tłumy. W Berlinie zachodnim szeroko komentuje się fakt, iż kanclerz Adenauer, który w ubiegły wtorek wraz z prezydentem NRF Heusem wziął udział w pogrzebie zmarłego burmistrza Berlina zachodniego, Otto Suhra, użył w celu zwrócenia na siebie uwagi otwartego „Caddillaca” w kolorze niebieskim i znajdując się w kondukcje żałobnym skinięciem ręki odpowiadał na powitania ludności. Zdarzało się nawet, iż zachęcała tym ludność wznosiła w czasie pogrzebu głośnie okrzyki „brawo!” i „hurra!”

Biuletyn prasowy SPD określając postępowanie kanclerza jako „niegodne” pisał w związku z tym, że Adenauer „nie posiada na tyle poczucia taktu, iż urządził widowisko w obliczu majestatu śmierci...”

50 metrów przed kanclerzem federalnym — podkreślał biuletyn — jechała trum-

na ze zwłokami Otto Suhra, a 50 metrów za trumną czło-wiek, który nazywa siebie chrześcijaninem, pozwolił sobie w takim momencie na propagandę. W ten sposób dr Adenauer jeszcze raz sam się zdemaskował w Berlinie.”

Krajowy zjazd zw. zawodowego pracowników rolnych

WARSZAWA (PAP). — 6 bm. w godzinach popołudniowych w sali konferencyjnej ZNP w Warszawie rozpoczął trzydniową obradę VII Krajowy Zjazd Związku Zawodowego Pracowników Rolnych. W składzie udział bierze ok. 350 delegatów reprezentujących przeszło 325 tys. pracowników i robotników rolnych, zrzeszonych w Zw. Zaw. Pracowników Rolnych.

Obradom Zjazdu przysłuchują się wiceprzewodniczący CRZZ, P. Gajewski, sekretarz CRZZ — W. Tutodziecki, przewodniczący sejmowej komisji rolnictwa i przemysłu rolnego — Z. Zaleski i wiceminister rolnictwa — K. Pawłowski.

W obradach uczestniczą również delegacje związkowców zagranicznych. Referat sprawodawczy z działalności związku wygłosił K. Nowicki.

Zielonej drogi życzymy łódzkim kolejarzom

W dniu jutrzejszym kolejarze okręgu łódzkiego. W uznaniu zasług Rada Państwa przyznała wyróżniającym się kolejarzom DOKP — Łódź w dniu ich święta 12 Złotych Krzyży Zasługi, 99 Srebrnych, 3 Brązowe.

Większość pracowników DOKP-Łódź, otrzymała dotychczas za wysługę lat na podstawie Karty Kolejarza. Suma przeznaczona na ten cel przekracza 27 mln złotych. Niezależnie od tego w naszym okręgu kolejarze otrzymają 400 tys. zł premii, które rozdzielone zostaną pomiędzy 1500 pracowników.

W dniu ich święta życzymy kolejarzom łódzkim jeszcze lepszych osiągnięć, a w pierwszym rzędzie zawsze zielonej drogi dla pociągów pasażerskich i towarowych.

Na str. 3 zamieszczamy fotoreportaż poświęcony łódzkim kolejarzom.



Naczelnik stacji Łódź-Fabryczna, Jan Kowalczyk, radny miejski, wydaje dyplomyce dyżurnemu ruchu, Henrykowi Kozłowski, który od 32 lat pracuje na kolei i jest produkującym dyżurnym ruchu stacji Łódź-Fabryczna. Obok Henryka Kozłowski na PKP pracują jego dwaj bracia i syn. Foto: L. Olejniczak

- Upały w Hiszpanii
- Powodzie w Grecji i Pakistanie
- Huragany w Japonii

Aura płała nowe figle

PARYŻ (PAP). — Niezwykle kapryśna pogoda tegoroczna w dalszym ciągu daje się dotkliwie we znaki w różnych punktach kuli ziemskiej.

Z Hiszpanii donoszą o fali niezwykle wysokich upałów. W okolicach Kordoby zarejestrowano w czwartek 42 stop. C w cieniu. Mieszkańcy tych stron stwierdzają, że słońce całkowicie zniszczyło tegoroczne zbiory.

W Grecji liczba ofiar powodzi i burz wzrosła do 15 zabitych. W piątek 10-minutowa burza na wyspie Rodos zerwała dachy wielu domów i obaliła mnóstwo drzew. W północnej części Grecji do zniszczeń spowodowanych przez opady dołączyły się znaczne straty w pogłowiu bydła. Komunikacja kolejowa między Salonikami a Tracją jest przerwana.

Jeszcze większe są szkody wyrządzone przez powodzie w Pakistanie. Szkody oblicza się tam na setki milionów rupii. 3500 miejscowości zalanych jest wodą. Komunikacja praktycznie nie istnieje. 20 tys. robotników pracuje po 16 godzin dziennie nad naprawą dróg.

Jeszcze większe są szkody wyrządzone przez powodzie w Pakistanie. Szkody oblicza się tam na setki milionów rupii. 3500 miejscowości zalanych jest wodą. Komunikacja praktycznie nie istnieje. 20 tys. robotników pracuje po 16 godzin dziennie nad naprawą dróg.

Zakończenie obrad Podkomisji Rozbrojeniowej

LONDYN (PAP). — W piątek 6 bm. Podkomisja Rozbrojeniowa ONZ zakończyła obrady w Londynie uchwaleniem tekstu wspólnego raportu dla Zgromadzenia Ogólnego NZ, raport ten zostanie opublikowany w Nowym Jorku 11 bm. Dalsze rozmowy na temat rozbrojenia toczą się będą na sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ rozpoczynającej się 17 września.

Piątkowe końcowe posiedzenie Podkomisji było 157 z kolei od chwili jej powołania.

Jednocześnie z szybkością 90 mil na godzinę zbliża się do Japonii potężny huragan. Jego nadejście spodziewane jest w sobotę w godzinach popołudniowych. Inny huragan — „bess” — zniszczył już i uszkodził w piątek 250 domów w południowej Japonii, zatrzymał pociągi, autobusy i komunikację lotniczą.

PEKIN (PAP). — Według ostatnich wiadomości z Tokio, huragan „bess”, który szalał w piątek rano w południowo-zachodniej części wyspy Kiusiu, zburzył tam doszczętnie 108 domów, zatopił 16 statków, uszkodził wiele mostów i linii komunikacyjnych.

W miejscowości Kagoszima przeszło tysiąc osób straciło dach nad głową. Całkowicie zniszczone zostały zbiory bananów. Dwie osoby przypadły bez wieści, dzie więć odniosło rany.

EKSPLOZJA NA SŁOŃCU I KŁOPOTY NA ZIEMI

LONDYN (PAP). — Transatlantyckie linie lotnicze nie odebrały w czwartek ani jednego komunikatu od swych samolotów lecących nad oceanem. Tego samego dnia telewidzowie angielscy oglądali niespodziewanie, zamiast audycji BBC, program telewizyjny francuskiej. Wskutek potężnej eksplozji na słońcu, łączność radiowa została w czwartek sparaliżowana na całym świecie. Europa i Ameryka były całkowicie odcięte od siebie.

Amerkańskie linie lotnicze „Pan-American World Air-Ways” miały w czwartek oznaczyć trzy spośród swych samolotów, latających na trasie Ameryka — Europa za zginięte, jednakże w końcu „zbury” odezwali się gdzieś nad Atlantykiem komunikując, iż przez kilkanaście godzin nie mogły nawiązać łączności z portami lotniczymi.

Angielskie linie BOAC nie były w stanie porozumieć się ze swymi agentami i samolotami na Bliskim i Dalekim Wschodzie. Samoloty za powiadaly swe przybycie dopiero wówczas, gdy były w niedalekiej odległości od lotniska.

Obserwatorium królewskie w Londynie wyjaśniło, iż obecne zakłócenia w łączności radiowej spowodowane zostały przez „potężną eksplozję” na słońcu. Astronomowie uznali, iż w środę oglądali na powierzchni słońca wielki rozryk zamalonyjacy wybuch. Rzecznik obserwatorium oświadczył, iż eksplozja obserwowana w środę była kolejną z serii wybuchów oglądanych w ostatnich dniach. Była to zarazem najprawdopodobniej najbliższa eksplozja w tej serii.

„Obecnie — powiedział w czwartek przedstawiciel obserwatorium — w atmosferze szaleje, potężniejąc z każdą chwilą awolantowa burza magnetyczna. Tak poważnej burzy nie notowaliśmy już od dawna.”



BUENOS AIRES. — W policju za sześcioma bandytami, którzy dokonali napadu zbrojnego na jeden z banków w Buenos Aires i zrabowali tam 3 miliony pesos, brato udział 100 policjantów przy użyciu samolotów, motocykli i nawet samolotu. Sprawców napadu ujęto.

RZYM. — 4 bm. rozpoczął się w Rzymie strajk 12 tysięcy robotników transportu miejskiego. Jak podaje dziennik „Unita”, policja zaatakowała grupę strajkujących robotników i aresztowała dwóch z nich.

PARYŻ. — Zbliżające się do końca rokowania pomiędzy Francją i Marokiem, mające na celu unormowanie stosunków między obu krajami, zostały w czwartek niespodziewanie przerwane. Powodem zawieszenia rozmów była „konieczność rozpatrzenia przez fachowców niektórych technicznych warunków umowy”.

BERLIN. — Przedstawiciele radzieckiego Ministerstwa Handlu Zagranicznego zawarły umowę z wydawnictwami w Lipsku w sprawie dostarczenia do Związku Radzieckiego druków na sumę 57 milionów rubli. Jak podała agencja ADN, niemieckie wydawnictwa dostarczać będą do ZSRR książki i języku niemieckim i rosyjskim, plakaty, karty pocztowe, płyty i znaczki pocztowe.

NOWY JORK. — Rada Bezpieczeństwa NZ poleciła jednomyślnie Zgromadzeniu Ogólnemu NZ przyjęcie nowoutworzonej Federacji Malajskiej w poczet członków ONZ.

Federacja malajska będzie 82 członkiem ONZ.

BLACKPOOL. — W piątek po południu zakończył się doroczny kongres brytyjskich związków zawodowych (TUC).

Przewodniczącym rady generalnej wybrany został Tom Yates, sekretarz generalny Związku Zawodowego Marynarzy.

MONTREAL. — W piątek statek „Batory” przybył do Montrealu.

Dziś rozpoczynają się w stolicy imprezy związane z Tygodniem Lotnictwa

WARSZAWA (PAP). — Według ustalonego ostatnio programu, Tydzień Lotnictwa w Warszawie zainauguruje 7 bm. otwarcie wystawy lotniczej obok siedziby Aeroklubu PRL — arsenału przy ulicy Długiej. Na wystawie będzie można obejrzeć różne typy samolotów i szybowców, skonstruowanych przez polskich inżynierów, albo produkowanych w krajowych zakładach lotniczych.

Polityk syryjski prosi o azyl w Turcji

BELGRAD (PAP). — Jak donoszą z Istanbuhu, syryjski deputowany do parlamentu Leon Mazarian zwrócił się do władz tureckich z prośbą o udzielenie mu azylu politycznego. Mazarian, który uciekł z Syrii do Libanu, został skazany zaocznie przez sąd syryjski na karę śmierci.

Międzynarodowa konferencja fizyków jądrowych w Izraelu

LONDYN (PAP). — Jak donoszą z Tel Avivu, w najbliższą niedzielę rozpocznie się tu międzynarodowa konferencja fizyków jądrowych. Konferencja ta będzie się odbywać pod patronatem UNESCO. Na obrady przybędzie 150 uczonych z 20 krajów. Najliczniej reprezentowana będzie nauka Stanów Zjednoczonych, przybędzie bowiem stamtąd aż 37 osób. W konferencji fizyków jądrowych weźmą prawdopodobnie udział delegacje naukowców radzieckich i polskich. Obrady trwać będą do 14 września.

Samoloty „niewidzialne” dla radaru

LONDYN (PAP). — Pewna firma brytyjska podała do wiadomości, że udało się jej wyprodukować powłokę gumy piankowej, która sprawia, że promienie radarowe nie odbijają się od przedmiotów metalowych. Samoloty zaopatrzone w taką powłokę nie mogłyby być wykrywane przez radar.

Radio

SOBOTA, 7 WRZEŚNIA
15.10 Transkrypcje orkiestrowe popularnych pieśni i arii.
15.30 Dla dzieci — aud. st. muz. pt. „O syrenie podróży”.
16.05 Koncert rozrywkowy. 16.45 Reportaż. 17.00 (L) Muzyka taneczna. 17.15 (L) Łódzki dziennik radiowy. 17.30 (L) D. c. muzyki tańecznej. 17.40 Transmisja z międzynarodowego meczu lekkoatletycznego Polska — Wielka Brytania ze Stadionu 10-lecia w Warszawie. 19.00 Z cyklu: „Nowości muzyki rozrywkowej”. 19.30 „Co nowego za granicą”. 19.45 Manuel de Falla z cyklu: „7 ludowych pieśni hiszpańskich”. 20.23 Kronika sportowa. 20.35 Francuskie piosenki ludowe. 20.45 Muzyka polska. 21.30 „Na wiślanej tarczy” — aud. 22.25 Utwory George'a Gershwina. 23.25 Muzyka taneczna. 24.00 D. c. muzyki tanecznej.

TELEWIZJA
Sobota, 7 września
18.00 Filmy dla dzieci: „Tajemnica starego zamku”, „Złoty bocian”, „Olówek i Kleks”. 18.30 Reportaż telewizyjny z Elektrowni Łódzkiej pt. „Godzina szczytu”. 19.25 Polska Kronika Filmowa. 19.40 Film fabularny produkcji jugosłowiańskiej pt. „Ni odwracaj się synu”.

M. in. ujrzymy tam przedwojenne samoloty turystyczne RWD-13 i PZL-19, samoloty szkolno-treningowe „Jura” i „Bies”, myśliwce odrzutowe, które produkowane w Polsce na podstawie licencji noszą nazwy LIM-1 i LIM-2, śmigłowiec SM-1 oraz wiele typów szybowców.

Wieczorem 7 bm. entuzjaści lotnictwa zbiorą się na Placu Defilad, gdzie wysłuchają radiowego i telewizyjnego przemówienia prezesa Aeroklubu PRL, dowódcy wojsk lotniczych, gen. brygady J. Frey - Bieleckiego. Po przemówieniu — koncert reprezentacyjnej orkiestry Wojska Polskiego. Tego samego dnia odbędzie się w Sali Kongresowej lotnicza „zgadzająca”.

Kulminacyjnym punktem „Tygodnia” będzie centralny pokaz powietrzny na lotnisku w Babicach 8 września o godzinie 15.30. Po pokazie, w godzinach wieczornych, zorganizowany zostanie festyn lotniczy z udziałem zespołów harcerskich i ludowych. Odbędzie się również międzynarodowy mecz piłki nożnej między reprezentacją lotnictwa NRD, drużyna „Vorwärts” a wojskowym klubem

Czwarty dzień procesu przeciwko pracownikom ŁZH

W dniu wczorajszym przed Sądem Wojewódzkim dla m. Łodzi zakończył się proces przeciwko dwóm pracownikom Łódzkiego Zarządu Handlu — Mieczysławowi Czamańskiemu i Stanisławowi Ciesiołkiewiczowi oraz Leszkowi Nowakowskiemu — kierownikowi Oddziału Handlu przy Prez. DRN-Widzew — oskarżonym o pobieranie łapówek od prywatnych rzemieślników za obietnicę załatwienia przydziału puli mięsno-towarowej. O współudziale w aferze łapówkowej są także oskarżeni rzemieślnicy Słowiński i Kończak. Jak podawaliśmy, spośród oskarżonych jedynie Czamański nie przyznał się do winy. W dniu wczorajszym zabrał głos prokurator i obrońcy.

Prokurator na wstępie stwierdził, że zbieranie dowodów w aferach łapówkowych jest szalenie trudne i sąd takich spraw zazwyczaj jest mało na wakan-dzie sądowej. Podkreślił on, że są to przestępstwa szczególnie niebezpieczne, ponieważ bardzo często pociągają za sobą szereg innych przestępstw, jak szantaż itp. Przechodząc do omówienia sprawy Czamańskiego, prokurator stwierdził, że najłatwiejszą obroną dla oskarżonego o zażądanie i pobranie łapówki jest właśnie nieprzyznanie się do winy. Przeciwnie pokwitowań za łapówkę się nie daje, a tego tyko ko właśnie tutaj brak. Na uwagę zasługuje fakt, że Czamański meldował zazwyczaj swym przełożonym o różnych przykrościach, jakich doznawał w związku z petentami, natomiast nie mówił ani słowem w biurze o kilkunastu odwiedzinach rzemieślników w jego własnym mieszkaniu. Jeśli chodzi o świadków Sobczaka i Lorenca, to rzeczy-

Pożar w zakładach materiałów... ogniotrwałych

KRAKÓW (PAP). — W skawiańskich zakładach materiałów ogniotrwałych pod Krakowem wybuchł pożar, który strawił budynek kafalarni.

Jak wynika ze wstępnych dochodzeń, belki stropowe zajęły się od kominia pieca. Straty wynoszą kilkadziesiąt tysięcy złotych.

Komunikat

Zarząd Łódzki Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej i Aeroklub Łódzki urządzają spotkanie z żołnierzami Lotnictwa Wojska Polskiego w dniu 9. IX o godz. 17.00 w sali imprezowej Klubu przy ul. Narutowicza 28. Po spotkaniu zostanie wyświetlony film pt. „Nieśmiertelny garnizon”.

sportowym „Lotnik” z Warszawy. W dniach 7—15 września odbędzie się spotkania lotników wojskowych i sportowych ze społeczeństwem w zakładach pracy oraz szkołach.

USA wysyłają broń do Jordanii

NOWY JORK (PAP). — Stany Zjednoczone postanowiły wysłać broń do Jordanii i kontynuować wysyłkę broni do Libanu, Turcji i Iraku.

Tragiczny wypadek na stacji w Kutnie

Na stacji kolejowej w Kutnie miał miejsce tragiczny wypadek, spowodowany nieostrością. Kazimierz Zmudzki przechodząc przez tory kolejowe nie zauważył nadjeżdżającego osobowego pociągu i dostał się pod koła, doznając bardzo ciężkich obrażeń.

Po przewiezieniu do szpitala Zmudzki zmarł.

wiście w ich zeznaniach są drobne sprzeczności, ale na ogół zeznania te są logiczne i potwierdzają fakt wzięcia przez Czamańskiego łapówki.

Prokurator zażądał w stosunku do wszystkich oskarżonych uznania popełnienia zarzucanych im przestępstw i wymierzenia odpowiedniej kary.

Obrońcy Czamańskiego byli zdania, że na zeznaniach Sobczaka i Lorenca nie można oprzeć wyroku. Obaj rzemieślnicy płacili się w zeznaniach i wygląda na to, że dopuścili się szantażu wobec Czamańskiego. Jako fakt najbardziej przemawiający za tym, że Czamański jest niewinny, uważają oni to, iż obydwa rzemieślnicy — jeśli już dali łapówkę — nie zażądali jej zwrotu, kiedy dowiedzieli się, że Czamański nie jest w stanie załatwić ich sprawy. Fakt, że Ciesiołkiewicz przyznaje się, że z otrzymanej łapówki sam wręczył Czamańskiemu 1.000 zł — niczego go nie dowodzi. Po prostu prze pił on te pieniądze, a nie chce wypaść wobec Kończaka i Słowińskiego jako nieuczciwy pośrednik.

Wyrok zostanie ogłoszony w przyszłym tygodniu.

Krytyczne dni we Francji

Francuskie Zgromadzenie Narodowe zbiera się na nadzwyczajną sesję dnia 24 bm. Oficjalnym powodem sesji jest sprawa statutu dla Algieru, który rząd po przedyskutowaniu z przedstawicielami stronnictw większości rządowej postanowił wnieść na porządek dzienny Zgromadzenia Narodowego. Ale oprócz statutu Algieru jest jeszcze inna sprawa, a mianowicie protest złożony przez rolników i drobnych przedsiębiorców wobec finansowego planu min. Gaillarda i obawa fall strajków, jaka po powrocie z urlopow podnieść się może w sprawie podwyżki płac.

Premierowi Bourges-Maunoury udało się pozyskać dla nowego projektu statutu niezależnych i MRP, co oczywiście nie znaczy wcale, że wszystkie trudności zostały już usunięte. Sekretarz generalny niezależnych, Duchet, oświadczył, że akceptuje „w głównych zarysach” rządowy projekt, a przewodniczący MRP, Pflimlin, stwierdził, iż projekt ten stanowi „możliwą do przyjęcia płaszczyznę dyskusji”.

Rząd wystąpił z propozycją, która przewiduje następujące trzy etapy:

- 1 utworzenie w każdym z mających powstać pięciu — sześciu autonomicznych rejonów Algieru, zgromadzeń okręgowych wyłonionych drogą powszechnych wyborów oraz rząd rządowej odpowiedzialnej przed zgromadzeniem;
- 2 po upływie dwóch lat przekazanie pewnych uprawnień zgromadzeń okręgowych zgromadzeniu federalnemu z siedzibą w Algierze. Zgromadzenie to wyłonione miałoby być drogą wyborów pośrednich przez zgromadzenie okręgowe; powołanie rady federalnej;
- 3 po upływie następnego dwóch lat ewentualne otwarcie dyskusji między deputowanymi do algerskiego zgromadzenia a francuskim parlamentem w sprawie całości statutu dla Algieru.

Proponowany przez rząd projekt, chociaż przewiduje równość dla wszystkich obywateli Algieru i znaczne uprawnienia dla zgromadzeń, nie rozwiązuje zasadniczego problemu — sprawy niepodległości kraju i nie zadowala ani mu-

Kraju

KIELCE
Mieszkańcy wsi położonych w pobliżu Puszczy Sandomierskiej zaobserwowali oneądaj odlot rządko spotykanych tu ptaków. Były to czarne bociany, które zagnieździły się w tym roku w lasach opoczyńskich. Swoje gniazda płaki budowały w koronach wysokich drzew.

POZNAN
W Jarocinie woj. poznańskiego, zakończono główny etap prac przy budowie dużych zakładów meblarskich, które będą należały do najbardziej nowoczesnych w kraju.

WROCŁAW
Z początkiem września br. ekipy antropologów przystąpiły do ostatnich badań prowadzonych w ramach wielkiej akcji antropometrycznej, zapoczątkowanej w 1955 roku. Ostatni etap prac obejmuje pomiary ok. 3 tys. dzieci obojga płci w wieku od dwóch tygodni do sześciu lat, znajdujących się w państwowych domach dziecka. Badania będą przeprowadzone m. in. w Krakowie, Katowicach, Łodzi i Warszawie.

SZCZECIN
W Szczecinie rozpoczęły się trzydniowe obrady walnego zgromadzenia Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego, połączone z naukową konferencją, poświęconą regionowi pomorskiemu. W zjeździe bierze udział około 200 uczestników-naukowców różnych specjalności, z zakresu ludoznawstwa.

BYDGOSZCZ
5,5 miliona litrów wody na godzinę dostarczać będzie dla jankowskich zakładów sodowych gigantyczna pompa wodna, która rozpoczęła prace na jeziorze koło Pałki. Uruchomienie jej stanowi jeden z fragmentów sodowych „jankowskich zakładów sodowych”, który rozpoczął się kilka tygodni temu. Jednocześnie oddano do użytku rurociąg, łączący kopalnię soli z zakładami.

RADOM
Nie lada zdziwienie zapanowało wśród członków zespołu uprawowego, kiedy w trakcie dokonywania zbioru konopi z plantacji przy ul. Dębowej w Radomiu, natknęli się na niebывалы okaz purchawki — obrzymka. Purchawka ważyła kilkanaście kilogramów, a jej średnica wynosiła ok. 80 cm.

Znów dziecko zginęło w płomieniach

WROCŁAW (PAP). — W województwie wrocławskim mnożą się pożary, wzniesiane przez pozostawione bez opieki dzieci. Ostatnio np. wybuchł pożar w Nowej Rudzie. Jak się okazało, pożar wzniesił bawiące się w szopie kilkuletnie dzieci. Córka właściciela zagrody zdążyła wybiec z ogarniętej ogniem szopy, ale zostało w niej 4-letnie dziecko sąsiadki, które zginęło w płomieniach.

Z narady w WK ZSL Zadania ogniw ZSL Przed zjazdem wojewódzkim

W dniu wczorajszym odbyła się w Łodzi narada prezesów i sekretarzy PK ZSL z terenu województwa. Przedmiotem narady były przede wszystkim sprawy organizacyjne. Szczegółowej analizie sytuacji w wiejskich i powiatowych ogniwach stronnictwa dokonał prezes WK ZSL, poseł Piotr Szymanek. Mówił on o potrzebie utrzymania stałego i ściślejszego niż

9 pasażerów rozbitego samolotu biwakuje w dżungli

NOWY JORK (PAP). — W niedostępnej dżungli we wschodniej Wenezueli znajdują się od środy dziewięć osób, pasażerów samolotu pasażerskiego, który na skutek defektu silnika musiał lądować. Przy lądowaniu na niedogodnym terenie maszyna uległa całkowitemu rozbiciu.

Dopiero wczoraj wieczorem pilot samolotu, wysłanego na poszukiwanie, podał przez radio, że dostrzegł szczytki rozbitej maszyny. Zauważył również, że z dziewięciu pasażerów, tylko jeden jest ranny.

Magik przed plutonem egzekucyjnym łapie kule w zęby... ale żadne towarzystwo nie chce go ubezpieczyć

LONDYN (PAP). — W dniu 16 września na estradzie w jednej z sal miasta Scarborough rozegra się niecodzienna scena: przed frontem plutonu egzekucyjnego stanie pan Maurice Fogels, z zawodu magik, i będzie się starał schwycić w zęby wystrzeloną do niego kulę. Trick ten nie udał się dotychczas 12 sztukomistrzom.

Fogels zamierza swym popisem uświetnić obrady dorocznego zjazdu międzynarodowego bractwa magików, który odbędzie się w Scarborough.

Sześciu żołnierzy, stojąc kilka kroków przed magikiem, wyceluje lufy swych karabinów — załadowanych ostrą amunicją — w głowę pana Fogelsa. Na komendę „ognia” 6 palców nacisną na 6 języków spustowych.

Pan Fogels zamierza wypuścić 6 kul ku uciesze 700 innych magików ze Stanów Zjednoczonych, Kanady, Australii, Indii i Europy.

Robert Johnson, przedstawiciel międzynarodowego bractwa magików oświadczył w czwartek:

„12 innych sztukmistrzów poniosło śmierć próbując schwycić w łocie jedną kulę. Fogelsowi udało się już schwycić 4 kulami, obecnie zaś wystąpi przeciwko sześciu. Nikt na świecie nie próbował dotychczas tej sztuki z tak wieloma kulami”. Fogels zademonstrował z powodzeniem trick z 4 kulami w teatrze iluzjonistów w Tokio.

Pan Fogels próbował ubezpieczyć się na życie, jednakże żadne towarzystwo ubezpieczeniowe nie chciało sprzedać mu polisy.

„ORBIS” ma konkurenta

WARSZAWA (PAP). — Istniejąca zaledwie od trzech tygodni spółdzielnia turystyczno-wypoczynkowa „Turysta” zorganizowała już 10 wycieczek krajowych do Warszawy, Gdańska, Kazimierza n. Wisłą, na Mazury itd. — oraz zamierza przystąpić w najbliższym czasie do organizowania wycieczek zagranicznych. W roku bież. przewiduje się zorganizowanie wycieczki do Jugosławii.

Spółdzielnia „Turysta” wszczęła również starania o uzyskanie szeregu obiektów nad morzem, na Podkarpaciu i na Dolnym Śląsku. Gdzie zamierza zorganizować własne domy wakacyjne. Oprócz centrali w Warszawie, spółdzielnia „Turysta” prowadzi już oddziały w Gdańsku, Szczecinie, Katowicach, Krakowie i w Olsztynie.

Działalność spółdzielni budzi zainteresowanie wśród społeczeństwa. Ma ona wszelkie dane, aby zwycięsko konkurować z „Orbisem”.

Kto nabywał sztuczną biżuterię?

W dniu 27 sierpnia br. przez Komendę Dzielnicową MO Łódź-Ruda został zatrzymany oszust Władysław Kluzniak (ur. w 1905 r., bez stałego miejsca zamieszkania), który sztuczną biżuterię (tzw. „czeska”) sprzedawał jako złoto. Wymieniony dokonywał oszustw wraz z nieznanym osobnikiem, który to w czasie dokonywania transakcji handlowych zachwalał te biżuterię wmawiając, że jest to złoto.

Kluzniak dokonywał oszustw, dawał się za reparańca z ZSR lub kapłana rezerwy Armii Czerwonej, posługując się w tym celu językiem rosyjskim. Ponadto, w czasie sprzedaży „biżuterii”, żądał pieniędzy w ten sposób, że wartość przedmiotu na litry wódki, np. za bransoletkę liczył wartość 10 litrów wódki, następnie przedkładał to na złoto.

Jednocześnie posiadał przy sobie marki niemieckie, o których rzekł, że to „przechodniaki”, że zostały mu dane przez Polaków, którzy go oszukali.

W związku z powyższym osoby poszkodowane przez wymienionego przestępcę są zgłoszone do Komendy Dzielnicowej MO Łódź-Ruda, ul. Różana nr 10, pokój 22. w godzinach od 8 do 16.

TADEUSZ ROJEK

Genewski „Festiwal inteligencji“

Tradycja międzynarodowych spotkań genewskich nie liczy dziesiątek lat.

Datują się one zaledwie od 1946 roku. Wtedy Genewa po raz pierwszy ofiarowała intelektualistom różnych krajów gościnność, okazję bezpośredniego kontaktu, swobodnej wymiany poglądów niezależnie od przynależności państwowej, rasowej od ideologii i religii. Nie wiem, czy organizatorzy pierwszego spotkania przypuszczali, że z tak wielkim powodzeniem spotka się ich inicjatywa. Jedno nie ulega wątpliwości — coraz liczniejszy udział państw w tych spotkaniach, coraz żywsze dyskusje, coraz większe zainteresowanie tymi spotkaniami w świecie, świadczą o tym, że są one potrzebne, że potrzebę tę odczuwają wszyscy.

Spotkanie międzynarodowe intelektualistów nazywają tu „Festiwal Inteligencji“. Wystarczy rzucić okiem na ogłoszoną oficjalnie listę uczestników, aby przekonać się, że nazwa ta nie została sztucznie stworzona. Od Simenona do Spaaka, od Lefebvrea do Pierre Abrahama, od członka Akademii Francuskiej Etienne Gilsona do profesora uniwersytetu pekińskiego Wu-lin, od filozofa z Afganistanu Bammate'a do pisarza węgierskiego Zoltana Szabo, intelektualistów Europy, Ameryki, Azji i Afryki różniący się przekonaniami, temperamentem, tradycją kulturalną, przyjechali do Genewy pchnięci jedną wspólną myślą — potrzeba porozumienia się.

Tu fikcje dewalują się, milną moloznie stawiane bariery. Byłem świadkiem, jak ludzie na wiadomość o przybyciu profesora Wu-lin zadawali pytanie:

„MUZA“ nowy polski akordeon

Bydgoska Fabryka Akordeonów wypuściła serię prototypową nowego, ulepszonego modelu 80-basowego akordeonu „Muza“. Przewyższa on akordeon produkowany dotychczas w kraju zarówno pod względem jakości instrumentalnej, jak i wyglądu zewnętrznego. Nowy typ posiada siedem rejestrów, podczas gdy poprzedni miał ich tylko trzy. Seryjna produkcja nowych akordeonów rozpocznie się jeszcze w tym roku.

Obudziło nas słońce uprzejmie zagładające w okrażeń kabin. Po wczorajszej wichurze i ulewym deszczu ani śladu. Wybrzeże Danię gęsto zabudowane domami i magazynami, pokroje dużą ilością małych rybackich portów i przystani, najeżone lasem dębów, maszlami kutrów i jachtów witało nas piękną słoneczną pogodą. „Batory“ sunął szerokim kanałem po lśniącej, gładkiej tafli do pasażerskiego portu Kopenhagi.

Na tle wysokiego białego budynku Dworca Morskiego łopotały flagi duńskie, polskie i kanadyjskie. „Batory“ przyucmował. Długie ramy stalowego trupu ucpeły się burty statku, łącząc ten pływający skrawek Polski z Danią. Na pokład wstąpił duński dziennikarz i fotoreporterzy w poszukiwaniu tematów do zdjęć i reportaży. Znaleźli wiele, ale największe zdumienie wywołała msza święta odprawiana przez kapelana statku codziennie rano w jednej specjalnie do tego celu przystosowanej sali.

Co wywarło na mnie największe wrażenie w Kopenhadzie, którą mieliśmy możliwość oglądać przez kilka godzin? Niezwykła czystość, porządek i spokój, obfite bogactwo towarów w komfortowych, ale pozbawionych klientów sklepach i wielka ilość samochodów, motocykli, skuterów i rowerów. Na placach i wzdłuż szerokiach bulwarowych ulic mijaliśmy setki zaparkowanych aut i rowerów. Po jeździe sunęła rzeka pojazdów, za to na chodnikach ruch był minimalny. Półtora miliona mieszkańców

Genewa, we wrześniu.

Ostatnio cały intelektualny świat Genewy liczył czas według kalendarza spotkań międzynarodowych. Mówiło się: już za cztery dni, za trzy dni... Ludzie układali tak swe zajęcia, by móc przynajmniej wziąć udział w tych konferencjach, jakie ich najbardziej interesują.

— Czy z prawdziwych Chin?
— Tak, od Mao Tse-tunga.
— To świetnie.

Również z zadowoleniem przyjęto wiadomość o udziale licznej ekipy intelektualistów z krajów wschodnioeuropejskich. Ogłoszenie jednak listy uczestników przed otwarciem spotkań stało się dla nas, Polaków, źródłem poważnych przykrości. Z Polski przyjechał wprawdzie Jarosław Iwaszkiewicz, ale zapowiedziany przyjazd Leszka Kolakowskiego i Jana

Strzeleckiego, jak dotychczas, nie doszedł do skutku.

Tematem tegorocznych spotkań jest problem: „Europa a świat współczesny“. Według ustalonego już zwyczajów, podstawowemu tematowi poświęca się kilka konferencji, po czym odbywają się publiczne dyskusje, podczas których każdy może zabrać głos. Tematem pierwszej, inauguracyjnej konferencji wygłoszonej wczoraj przez profesora paryskiego André Philpa była „Europa twórcza“ (L'Europe créatrice). In-

ne konferencje omówią trybne perspektywy kultury europejskiej, stosunku Europy do starych kultur azjatyckich, przy czym chodzi nie tyle o rys historyczny, o zagadnienie wspólnych pni, ile raczej o dalsze współistnienie i wzajemne oddziaływanie na siebie. Specjalna konferencja poświęcona będzie muzyce europejskiej. Prof. George Poulet z uniwersytetu Hopkinsa w Baltimore (USA) wygłosi odczyt na temat: „Europa w oczach Ameryki Północnej“.

„Europa — oświadczył jeden z organizatorów spotkań, rektor uniwersytetu genewskiego, profesor Babel — kierowała dawniej światem. Dziś coraz bardziej ogranicza się do roli uboższego krewnego. Jakie są perspektywy jej kultury? Jakie cechy charakterystyczne? Czy możemy dziś przy rozbięciu politycznym i ideologicznym naszego kontynentu mówić o świetnej kulturze europejskiej? Czy można jedną Europę rozbić? Jakże warunki musi spełnić Europa dla utrzymania swego dorobku, dla nadania mu nowej siły żywotnej?“

Takie w zasadzie są problemy, nad którymi tu się będzie dyskutować. Za wcześniej jeszcze, by przytoczyć coś konkretniejszego, postaram się in formować w miarę rozwoju dyskusji. (w)

Zalążek floty spółdzielczej

Inicjatywa szczytnych spółdzielców utworzenia floty spółdzielczej przybiera coraz realniejsze kształty. Na powstanie tej floty wyraziły zgodę władze państwowe, spółdzielnie pracy z całego kraju odniosły się również do szczytnego pomysłu bardzo życzliwie, potrzebna jest jeszcze zgoda Centralnego Zarządu Spółdzielczości Pracy, lecz jest to już tylko formalność, gdyż inicjatywę utworzenia floty spółdzielczej popierano tam od dawna.

Inicjatorzy początkowo za brane od udziałowców spółdzielni fundusze mają zamiar zakupić w naszych stoczniach dwa motorowce o nośności 660 ton. Jednostki te będą kursować na krótkich odległościach między portami.

Według przewidywań pionierów spółdzielczości armatorskiej, już w przyszłym roku na wodach Bałtyku pojawią się pierwsze polskie statki spółdzielcze.

Jakie są możliwości polsko-japońskiej wymiany filmowej

Tokio, we wrześniu.

Szersza wymiana filmowa byłaby niewątpliwie jedną z najbardziej interesujących form nawiązywania obecnie kontaktów kulturalnych między Polską i Japonią. Po sukcesach odniesionych w Polsce przez takie filmy japońskie jak „Brama piekieł“ i „Dzieci Hiroszimy“ oraz po poważnym uznaniu, z jakim spotkały się tu nasze dwa filmy „Ostatni etap“ i „Piątka z ulicy Barskiej“, które dotarły do Tokio w 1955 roku — szersza wymiana filmów fabularnych, dokumentarnych i oświatowych z pewnością powitana byłaby z zadowoleniem przez publiczność obu krajów. Jakże są możliwości tej wymiany?

Rozmawiałem na ten temat m. in. z socjalistycznym deputowanym do parlamentu japońskiego, Taharą, który niedawno założył specjalne przedsiębiorstwo do organizowania wymiany filmów z krajami socjalistycznymi.

W Japonii działa już kilkanaście przedsiębiorstw zajmujących się eksportem i importem filmów. Jeśli chodzi o import, przedmiotem ich zainteresowania są prawie wyłącznie amerykańskie i zachodnioeuropejskie wytwórnie filmowe. Ponadto działają tu przedstawicielstwa wielkich amerykańskich koncernów filmowych. Łącznie Japonia importuje rocznie około 160 filmów, z czego po-

nad 120 to filmy amerykańskie. W związku z polityką dewizową rząd ogranicza import filmów do liczby 160, jednakże przedsiębiorstwo, które uzyska dodatkowe dewizy z eksportu filmów japońskich, ma prawo do dodatkowego importu. Może więc istniałyby możliwości zawarcia transakcji wiązanych import filmów japońskich do Polski z eksportem naszych filmów do Japonii. Ze względu na dewizy, tego rodzaju transakcje byłyby prawdopodobnie korzystne dla obu stron. Jeśli chodzi o przedsiębiorstwo deputowanego Tahary, to spodziewa się on, że w ciągu najbliższych dwóch lat będzie mógł sro- wadzić z Polski i innych krajów socjalistycznych najwyżej po jednym filmie fabularnym.

W październiku br. odbędzie się w Tokio tygodniowy Międzynarodowy Festiwal Filmów Oświatowych w którym bierze udział wiele krajów. Organizatorzy festiwalu zwrócili się również do Polski o przysłanie paru krótkich filmów oświatowych, lecz dotychczas jeszcze one nie nadeszły. W posiadaniu różnych japońskich organizacji jest kilka polskich filmów dokumentarnych i oświatowych, które ewentualnie mogą być pokazane na tym festiwalu. Wydaje się jednak, że lepiej byłoby przysłać coś z ostatnich najciekawszych nowości. R. FRELEK

„Batory“ do Kanady Wita nas Kopenhaga (Korespondencja własna)

plywających po licznych kanałach miasta.

Nie można wiele powiedzieć o miejscowości, którą ogląda się zaledwie kilka godzin z okien samochodu. Jak w kalejdoskopie przesuwają się obrazy, a w pamięci pozostaje jedynie to, co najoryginalniejsze i najmniej spotykane u nas w Polsce. Gospoście na rowerach jadące z koszykami na targ, motocykliści i jeźdźcy na skuterach zarówno mężczyźni jak i kobiety, wszyscy w ochronnych hełmach plastikowych, sznury luksusowych aut, pozłocista karoca królowej ze średniowiecznymi stangretami na koźle. Spi-

żowe pomniki monarchów — Chrystiana IV, VII, X, stare zamczyska zamknięte na muzea, a obok nowoczesne piękne gmachy hoteli, domów towarowych i mieszkalnych.

Zmiana warty przed królewskim pałacem, warty, która pełnią żołnierze w czerwonych mundurach i wielkich niedźwiedziej czapach, tacy sami jak wiek temu i jak ci z lat naszego dzieciństwa wyjmowani z pudełeczka otowianych żołnierzy.

Uśmiechnięci, elegancy i uprzejmi policjanci i listonosze w czerwonych frakach rozwożący na rowerach i skuterach pocztę.

Dużycy potrafili pogodzić przeszłość i nowoczesność, kult dawnych tradycji i wielki rozmach ery telewizji i atomu. A jednocześnie potrafili uniknąć ultranowoczesnej amerykańskiej nerwowości, zgiełku i pogoni za ekstrawagancją.

Zycie w Kopenhadzie upływa spokojnie w dobrobycie i wzajemnym szacunku.

* * *

Odplyniecie z Kopenhagi nie nosło w sobie tych głębokich cech emocjonalnych, jakie odczuwaliśmy wszyscy w Gdyni. Hymny: polski, duński i angielski wprowadziły pewien nastrój w międzynarodową już grupę podróżnych, albowiem zabraliśmy na pokład licznych Duńczyków i Brytyjczyków.

„Batory“ wziął kurs na północ. Optywaliśmy Jutlandię, mijając po drodze historyczne zamczysko Hamlet, strzelające ze skalnego nadmorskiego urwiska wysoko w niebo swymi pokrytymi zieloną patyną wieżami.

WITOLD NOWIERSKI

Zielonej drogi łódzkim kolejarzom!

Tekst:
Z. Skibicki

Foto:
L. Olejniczak

Przodujący maszyny stacji Łódź-Kaliska, Jan Goliński, który pracuje na kolei 33 lata, w czasie pełnienia swojej funkcji na parowozie OL 49, Goliński prowadzi w tej chwili, ze względu na swój wiek, pociąg osobowy. Do niedawna jeździł po ciągach pośpiesznych na odcinkach Łódź — Wrocław, Łódź — Katowice, Warszawa — Łódź — Bydgoszcz — Gdańsk



Postęp techniczny na kolei wymaga od pracowników przedstawienia się z traktacją parową na elektryczną. Coraz więcej w naszym okręgu kursować będzie pociągów elektrycznych. Kierownik napraw elektrowozów na stacji Łódź-Olechów, Stanisław Janicki, który przeszedł specjalne przeszkolenie w Szwecji, reperuje jeden z elektrowozów.



Już niedługo nastawiczny Marian Piotrowski z Łodzi Fabrycznej, będzie musiał przestawić się na nową automatyczną aparaturę nastawni. W tej chwili sygnały i awaryjne przestawia ręcznie. Piotrowski pracuje na stacji Łódź Fabryczna od 1945 r., posiada Srebrny Krzyż Zasługi i Odznakę Przewodzącego Kolejarza



Do jednej z nalciejszych prac na kolei należy funkcja przetokowych i spinaczy wagonów. Widzimy właśnie na zdjęciu jak przetokowcy, Józef Sołczak z Łodzi Kaliskiej, który pracuje na kolei od 12 lat, zostawia skład pociągu osobowego

Tworzywa sztuczne zastępują szkło i metale

W produkcji artykułów gospodarstwa domowego tworzywa sztuczne coraz częściej zastępują szkło i metale. Np. Spółdzielnia Pracy im. 1 Maja w Łodzi wyrabia z polistyrenu kieliszki z podstawkami, szklanki, komplety, śniadaniowe dla dzieci, łopatkę do tortów, szczyptę do ciast itp. Wiele przedmiotów niezbędnych w gospodarstwie domowym wykonuje się z innych tworzyw. Wyrób tych artykułów jest całkowicie zautomatyzowany dzięki wprowadzeniu zastępowanych urządzeń. Spółdzielnia im. 1 Maja zamierza również rozpocząć wytwarzanie sprzętu turystycznego z tworzyw sztucznych, zastępujących w powodzeniu aluminium i inne surowce używane do wyrobu manierek, talerzy, łyżek itp.

KRYTYKI i docinki

„ROZKRATOWAC“
UL. PIOTRKOWSKA

dla mieszkańców okolicznych
ulic.

Każdego wieczoru dziesiątki pracowników sklepów przy ul. Piotrkowskiej pieczołowicie wyciągają ukryte za dnia kraty, by starannie przykryć nimi szyby wystawowe przed ciekawym okiem przechodniów. Tymczasem czynność ta pozostaje w kolizji: 1) z kulturalnymi zwyczajami, 2) logiką, 3) obowiązującymi przepisami.

Każdy handlowiec stara się udostępnić witrynie w jak najbardziej przyciągający sposób oczom przechodniów, jako że reklama jest dzwignią handlu. Kroniki milicyjne nie notują na ogół włamań do sklepów przy przynajmniej ulicacznym przez witriny sklepowe, gdyż ruch uliczny i patrol milicyjny praktycznie to uniemożliwia. Wreszcie Rada Narodowa m. Łodzi już półtora roku temu wydała zarządzenie zalecające ze względów estetycznych zdjęcie krat z wystaw sklepowych na całej długości ul. Piotrkowskiej. Wyjątek stanowią tylko sklepy jubilerskie, komisowe i futrzarskie.

Pragniemy przypomnieć to zarządzenie i prosimy władze wykonawcze o podjęcie kroków, które by przypominały je również zainteresowanym. Śródmieście nie musi koniecznie upodabniać się wieczorem do ogrodu zoologicznego.

BUDUJEMY NOWY DOM

Jesteśmy za budownictwem w ogóle a tzw. budownictwem plombowym w szczególności. Wiemy jednak również, że śródmieście Łodzi jest wyjątkowo zatłoczone i siłą spraw przyjemność każdy kawałek wolnej przestrzeni, na który rośnie coś zielonego. Wschodnia strona Alei Kościuszki zyskała sobie już nie małą popularność jako miejsce spacerowe dla tysięcy okolicznych mieszkańców z ulic Piotrkowskiej, Wólczańskiej i innych. Ostatnio na pewnym odcinku zaczęto tam budowę wielkiego bloku mieszkalnego. Podobno nieco dalej przewiduje się w najbliższym czasie budowę drugiego takiego domu.

Rozumiemy, że wszystkie te budowy powstają zgodnie z planami perspektywicznymi przebudowy Łodzi. Wiemy jednak również, że perspektywa ta siera dziesiątków lat, a jeżeli np. na Alei Kościuszki dać nam korzyści już dziś, Czyż nie lepiej stawiać nowe bloki na miejscu szpeczących miasto ruder, których istnienie jest i tak obliczone na miesiące? Aleje mają wszelkie dane ku temu, by po odnośnym zagospodarowaniu stać się przez wiele jeszcze lat cennym miejscem spacerowym

Kilka pytań „Dziennika“

Odpowiada Zbigniew Mariański szef produkcji wytwórni ciast ŁZG „Karzelek“

- Wasza wytwórnia zaopatrująca śródmieście Łodzi jest jedną z największych. Skąd więc ta nazwa „Karzelek“?
- Od małych ciasteczek, zwanych „karzelkami“, o wielkości 1/3 normalnego ciastka deserowego.
- Czy lodzianie lubią „karzelki“?
- Owszem. Ale najwięcej lubią ciastka francuskie, napoleonki i języki. Również babeczki śmietankowe mają wielu zwolenników. No, a w sezonie — pączki, które przed „ostatkami“ idą, jak woda.
- A pan, jakie ciastka lubi najbardziej?
- Drożdżowe.
- Dlaczego prawie w każdym ciastku tortowym jest marmolada?
- Marmolada dodaje ciastku kwaśnego smaku.
- Czy pana żona piecze ciasta, czy korzysta z produkcji „Karzelka“?
- Piecze sama.
- A pan chętnie korzysta z produkcji domowej?
- Owszem, jest inna w smaku, niż nasza.
- Dlaczego łódzkie ciastka na ogół są ładne, ale smak często nie dorównuje wyglądowi zewnętrznemu. Czasem krem jest niesamowicie słony.
- Słony krem, to znak, że wykonany jest z samej margaryny, a naszej margarynie jeszcze daleko do doskonałości.
- Czy słyszał pan o jakimś rekordzie w jedzeniu ciastek?
- Prywatny rekord ustaliła kiedyś maszynistka naszego dyrektora — zjadła dziesięć ciastek na raz.
- O, to nasz redakcyjny rekord jest większy. 20 ciastek i melba. A teraz następane pytanie: Czy w cukiernictwie pracują również kobiety?
- Dotychczas wyłącznie jako pomoc przyuczona. Im to właśnie powierzamy wykonywanie ozdób tortów i ciast. Od dwóch dni pracują u nas po raz pierwszy absolwentki zasadniczej szkoły cukierniczo-piekarskiej. Zobaczymy jak wywiążą się z pracy cukierników.

Rozmawiała: KAS.

Kto może ubiegać się o zameldowanie w Łodzi

Od sierpnia ubiegłego roku dopływ ludności do naszego miasta został — i słusznie — zahamowany. Nie możemy pozwolić sobie na ciągłe przyjmowanie osób spoza Łodzi, gdyż nie ma tu dla nich ani odpowiednich warunków mieszkaniowych, ani też pracy. W związku z tym w Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi powstał Wydział Kontroli Ruchu Ludności, który zatapia wszystkie związane z tym problemem sprawy.

Od kilku dni ilość interesantów zwiększyła się. Codziennie przewija się tu około 200 osób, które ubiegają się o zameldowanie w naszym mieście. W bardzo wielu wypadkach są to ludzie, którzy nie mają absolutnie żadnych szans.

W jakich wypadkach Wydział idzie na rękę interesantom? Wiadomo, że każdy o ile nie ma zastrzeżeń ze strony Milicji Obywatelskiej może za meldować się w Łodzi na pobyt czasowy, który nie przekracza jednak dwóch miesięcy.

W wypadkach uzasadnionych względami społecznymi lub go spodarczymi można ubiegać się o zezwolenie na pobyt okresowy. Zezwolenie takie, które wydaje się na rok, otrzymują np. osoby, biorące udział w jakimś kursie, pobierające naukę na wyższej uczelni czy w szkole zawodowej. Może również ubiegać się o nie np. chorą matką lub ojcem, którzy (po przedłożeniu odpowiednich dokumentów) szukają opieki u swych dzieci, mieszkających w Łodzi. Są też względy dla sierot przyjeżdżających do krownych. Dla ułatwienia studentom i uczniom mieszkającym w bursach zezwolenia na pobyt okresowy wydaje się na podstawie złożonych w Wydziale grupowych list.

Zezwolenia na pobyt stały wydaje się w wyjątkowych okolicznościach. Za taką okoliczność uznaje się np. małżeństwo łodzianina z pabianiczanką jeśli osoba zamieszkała w Pabianicach nie ma tam mieszkania, a jej współmałżonek dysponuje mieszkaniem w Łodzi.

Jest zasadnicza różnica między zameldowaniem na pobyt okresowy i stały. Na pobyt okresowy melduje się najdłużej na rok, a jeśli zachodzi konieczność pobyt ten może być przedłużony na rok następny po uprzednim ubieganiu się o to przedłużenie. Pobyt okresowy nie daje poza tym uprawnień do ubiegania się o przydział mieszkania. Te ograniczenia dają efekt. W porównaniu z I kwartałem ub. roku napływ do Łodzi zmniejszył się o blisko 40 proc.

Instancją nadrzędną nad Wydziałem Kontroli Ruchu Ludności jest kolegium, które zbiera się raz w tygodniu i jeśli zachodzi tego potrzeba rozpatruje sprawy odwoławcze.

Na łódzkich scenach

„Pułapka na myszy“

Swego czasu uroczyście pochowano u nas literaturę sensacyjną i, odprawiając odpowiednio egzekwie, położono na jej grobie kamień przelęknienia. Alieści strumyczki odwilży podmyły i ten kamień, tak że ostatnio (i to z wielkim nawet zapamięłaniem!) przystąpiliśmy do ekshumacji wyżej wspomnianego nieboszczyka...

„Pułapkę na myszy“ popularnej Agaty Christie, którą wystawia w tej chwili nasz Teatr Satyryczny trzebna ocenić zgodnie z kryteriami, stosowanymi do sztuk tego typu. Jako taka jest ona doskonała.

Agata Christie zna dobrze swoje rzemiosło. W sposób efektywny a celowy zmasowała mnóstwo odpowiednich rekwizytów tajemniczości i akcesoriów grozy — nagromadziła wiele zaskakujących okoliczności, dwuznacznych sytuacji, aluzji i zagadek, tak zestawionych, że

emocjonujący się widz nie umie rozwiązać ich aż do końca. Ze zaś w imię starej recepty, która brzmi, że „nie tak nie ożywia sensacyjnej powieści i sztuki jak dobrze podzuczony trup“, w „Pułapce na myszy“ uraczono nas aż dwoma nieboszczykami oraz jednym niedoszłym morderstwem. Tak więc było sporo zaskoczeń, sporo dreszczyków i emocji czyli „Mein Liebchen, was willst du noch mehr?“

Były podstawy do obaw, że Teatr Satyryczny, wystawiając tę kryminalną sztukę da spektakl... również kryminalny. Bo przecież zespół skompletowany został dosyć przypadkowo a w dodatku artyści nie mieli zbyt wiele doświadczenia, jeśli chodzi o realizowanie sztuki tego typu.

Na szczęście — a jest w tym dużo zasługi pełnego inwencji i pomysłowości reżysera Jerzego Antczaka — obawy te okazały się nieuzasadnione. Naturalnie, że poziom przedstawienia nie był wyrównany, że dyletantstwo artystów w dziedzinie sensacyjności objawiało się miejscami w przerysowaniu pewnych gestów, w zbyt wyrazistym akcentowaniu niektórych sytuacji. W całości jednak dano nam spektakl żywy, rozgrywający się na ogół w odpowiednim klimacie, pasjonujący i emocjonujący.

Artyści, więc przede wszystkim: **Jadwiga Andrzejewska** jako Molle Ralston, **Tadeusz Schmidt** (sierżant Trotter), **J. Jaroszyńska** (pani Boyle), **I. Burawska** (panna Caswell) i inni stworzyli galerię bardzo charakterystycznych, interesujących swoją odrębnością typów i w miarę sił starali się uwzględnić specyfikę sztuki. Nie udało im się jednak wzmocnić rozspajającego się finału.

W sumie „Pułapka na myszy“ będzie pułapką, ściągającą do Teatru Satyryków widzów lubiących silne emocje i sensacje. A takich jest w Łodzi bardzo wielu.

M. Jagoszewski

Festyn z okazji Miesiąca Budowy Warszawy

Spoleczeństwo Łodzi przygotowuje się do uroczystego obchodu tegorocznego Miesiąca Budowy Warszawy. Z okazji tego miesiąca w dniu 8 bm. w Parku Pożniatowskim odbędzie się festyn, zorganizowany przez Komitet Działalowy ZMS-Polesia i Wydz. Kult. Przew. MRN m. Łodzi. Program jego zapowiada się dość bogato: oprócz licznych amatorskich zespołów soółdzielców pracy, weźma w nim udział znani artyści scen łódzkich. Po występach przewidziana jest zabawa taneczna.

Początek festynu o godz. 15. (K)

Cmentarni wyzyskiwacze

Duży zarzewski cmentarz. Tuż za bramą spora grunka opartych na łopatach, podejrzliwie i z ciekawością patrzył na nas mężczyzna. Idziemy w głąb cmentarza i zatrzymujemy się nad jakąś zaniedbaną mogiłą. Już po chwili podchodzi do nas jeden z owiej grupy.

- Co państwo sobie życzą?
- Chcemy uporządkować ten grób.
- No, to co się zastanawiać? Przecież ja tu od tego jestem... Jaka mogiła zrobić: może taką skromniejszą, jak np. na tej kwarterze?
- Zgodziliśmy się. Obłożenie grobu darnią i ozdobienie wierzchu jakąś trawką miało nas kosztować 300 zł. Za trzy godziny grób będzie gotowy. Za późniejszą stała opieką nad grobem mamy przy słać po 50 zł miesięcznie...

Na zarzewskim cmentarzu takich stałych „dekoratorów“, jak nasz rozmówca jest kilku-nastu. Nie prawie wszyscy nigdzie nie pracują. Niektórzy z nich mają pod swoją opieką po 100 i więcej grobów, prócz tego zaś odświeżają mogiły na specjalne zamówienie. Ludzie ci zarabiają nawet do 10 tys. zł miesięcznie. Wieczorami, po niezłych dziennych „utar-gach“, urządzają na cmentarzu suto libacje. Na Zarzewiu mają ku temu bardzo dogodne warunki. W okolicy aż się roi od potajemnych knajp.

Opieką nad miejscami, gdzie spoczywają nasi najbliżsi wy-wodzi się ze szlachetnych pobudek człowieka. Niestety, cmentarni dekoratorzy uczynili z tego jedynie źródło jak największych zysków. Na cmentarzach zdarzają się ostatnio częste wypadki kradzieży. Gina krzyże, figurki, kwiaty... Na cmentarzu w Rudzie Pabianickiej fachową ręką odcie-tło marmurowe krzyże, pokradziono też kwiaty. Podobne wypadki mają miejsce na Zarzewiu, Dolach i innych cmentarzach. I rzecz charakterystyczna: owe kradzione przedmioty pojawiają się potem na odświeżanych przez dekoratorów grobach. Oto postawa no-ralna tych, którzy podejmują się opieki nad miejscami otaczanymi czcią.

Dzieje się to przede wszystkim dlatego, że dekoratorzy grobów pozostają właścicielami bez żadnej kontroli. Nie tylko nie są nigdzie rejestrowani jako pracownicy, ale ponadto — ze swych wyższych dochodów nie płacą żadnego podatku,

Każdy z nich pobiera opłaty takte, na jakie uda mu się na-cisnąć klienta.

W przeszłości starano za-interesować się tym problemem. Jednakże wszystkie próby za-prowadzenia kontroli nad tym grupą

Najpiękniejsze arie operowe w Filharmonii

Filharmonia Łódzka zainauguruje nowy sezon koncertów estradowych występem popularnej czwórki solistów Opery: Zofii Rudnickiej, Zdzisława Kłimka, Igora Mikulina i Romualda Sychalskiego.

Program recitalu będzie przeglądem najslawniejszych pozycji repertuaru operowego. Usłyszymy więc arie z oper Mozarta „Wesele Figara“ i „Zaccarowany flet“, arie Rossiny z „Cyrułika sewilskiego“, Rossinięgo, popularna Serenadę Mefista z „Fausta“ Gounoda, arie z oper „Pajace“ Leoncavalla, „Cavaleria rusticana“ Mascagniego, „Cyganki“ i „Tosca“ Pucciniego, „Moc przeznaczenia“ Verdięgo, „Demon“ Rubinsteinę, „Aleko“ Rachmaninowa, „Iwan Susanin“ Glinki i inne.

Koncert odbędzie się we wtorek, 10 września o godz. 19.30.

E. L., M. G.

Są wczasy dla matek z dziećmi

Tego jeszcze nie było. O wczasy dla matek z dziećmi było co roku niezmiernie trudno. Po raz pierwszy w tej chwili Łódź dysponuje wieloma wolnymi miejscami. Matki pracujące, które chcą spędzić wczasy z dziećmi, powinny jak najszybciej udać się do biura skierowań. Tutaj można sobie wybrać wczasy do Lubostronia k/Bydgoszczy, Szklarskiej Poręby, Mikuszowic, Niechorza lub Kolumny. Okazja niecodzienna,

gdyż wczasy te są ulgowe, a za dziecko nie płaci się ani grosza.

Biuro Wczasów dysponuje również sporą ilością miejsc do wszystkich miejscowości wczasowych: nad morzem, w górach i nad jeziorami. Są też zaczynające się od 18 bm. wczasy lingwistyczne w Łądku - Zdroju; z językiem angielskim oraz rozpoczynające się 21 bm. wczasy w Międzygórzu dla esperantystów.

Już w niedzielę pierwsze losowanie nagród rzeczowych „Kukułeczki“

Jak już informowaliśmy — I losowanie nagród rzeczowych „Kukułeczki“ odbędzie się w dniach 8 i 9 września w sali teatralnej MDK (Łódź, ul. Moniuszki 4a). Dwudniowy termin przewidywany jest w związku z wielką pracochłonnością losowania. W niedzielę (8 bm.) ciągnięcie odbędzie się w godz. 8 do 14, a w poniedziałek (9 bm.) od godziny 16 do 22. Już w sobotę, 7 bm. w godz. 10 do 16.30 w sali MDK wylouzone będą listy z numerami kuponów biorących udział w ciągnięciu oraz zwitki losów z nagrodami. Wszystkie, którzy chcą sprawdzić czy posia dane przez nich kupony biorą udział w losowaniu proszeni są o zgłoszenie się w powyżej oznaczonym terminie i czasie.

Jak nas informuje dyr. Bukowiecki, ciągnięcie odbywać się będzie z trzech bębnow. W jednym z nich będą zwitki ponumerowane od 00 do 70, w drugim zwitki od nr 000 do 999, a w trzecim zwitki z oznaczeniem nagród. Zwitki z pierwszego i drugiego bębna łącznie dają pełny numer kuponu uprawniającego do udziału w losowaniu nagród rzeczowych.

Ilość zwitków pierwszego bębna zamyka się na cyfrze 70, gdyż w losowaniu uczestniczą kupony według numeracji kolejnej od 1 do 70.600 tj. dwie cyfry pierwszego bębna dają dziesiątki tysięcy i tysiące danego kuponu, zaś trzy cyfry z drugiego bębna stanowią setki, dziesiątki i jednostki danego kuponu.

Ogółem w grze bierze udział 68.827 sztuk kuponów. Z uwagi na to, że pewna część kuponów nie została rozprzedana, względnie anulowana, udział w grze nie biorą następujące numery: 6.409, 6.410, 9.955, 9.999, 10.000, 20.805, 20.806, 65.598, 66.501 — 66.800, 67.401 — 67.500, 67.701 — 68.000, 68.201 — 68.300, 68.501 — 69.000, 69.501 — 70.000 oraz numery po nad 70.600.

WAŻNE TELEFONY

Pogot. Milicyjne 253-33
Pogot. Ratunkowe 254-44
Straż Pożarna 8
Kom. Miejska MO 292-22
Miejski Ośr. Infor. 359-15

TEATR

NOWY (Wieckowskiego 15) g. 19 „Kram z piósenkami“
JARACZA (Jaracza 27) g. 19 „Opera żebra“
POWSZECHNY (Obr. Stalingradu 21) g. 15.30 „Pani ministra“
MŁODEGO WIDZA (Młocińskiego 4a) g. 19.30 „Słuby panienskie“
EST. ADA SATYRYCZNA (Traugutta nr 1) 19.15 „Pulapka na myś“
OPERETKA (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Hrabia Luxemburg“
„PINOKIO“ (Kopernika 16) g. 17 „Król i żebra“
„ARLEKIN“ (Wólczańska 5) g. 17 „Płacie mleko“
TEATR ZIEMI ŁÓDZKIEJ (sala Budowlanych, Piotrkowska 232) g. 19.30 „Kowal, pienia dze i gwiazdy“
CYRK RADZIECKI (Piłsudskiego 15) g. 19

KONCERTY

FILHARMONIA (Narutowicza 20) g. 19.30 — Koncert symfoniczny (H. Czyż, M. Magin)

MUZEUM

MUZEUM SZTUKI (Wieckowskiego 36) czynne g. 9-15.

CO? GDZIE? KIEDY?

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Plac Wolności nr 14) czynne g. 10-16.

KINA

BALTYK (Narutowicza 20) „Strach“ doz. od lat 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22.
„Bohaterowie“ zmęczeni“ doz. od lat 18 oraz występy iluzjonistów g. 20.
DWOROWE (Dworzec Kaliski) „Kasztanka“, „Droga przez góry“ g. 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22.
GDYNIA (Tuwima nr 2) Program dla najmłodszych „Sen małej Mei“, „Ozardziejskie dary“ g. 16, 17, „Wielka przygoda“ doz. od lat 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22.
MŁODA GWARDIA (Zielona 2) „Lady Hamilton“ doz. od lat 18, 19, 20, 21, 22.
MUZA (Pabianicka 17) „Dziewczyna i dąb“ doz. od lat 16, 17, 18, 19, 20.
PIONIER (Franciszkańska 31) „Fernand Cowboy“ doz. od lat 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20.
POLONIA (Piotrkowska 67) „Wraki“ doz. od lat 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22.
POKOJ (Kazimierza 6) „Noe jest moim królestwem“ doz. od lat 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22.
MAJA (Kilińskiego 178) „Opera żebra“ doz. od lat 18, 19, 20.
ROMA (Rzgowska 84) „Raj kapitana“ doz. od lat 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20.
SOJUSZ (Nowe Złotno) „Wielkie manewry“ doz. od lat 16, 17, 18, 19.
STUDIO (Bystrzycka 7-9) „Prawo ulicy“ doz. od lat 18, 19.
STYLÓWY (Kilińskiego 123) „Zdradliwa przelęcz“ doz. od lat 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19.
SWIT (Balucki Rynek) „Wolga, Wolga“ doz. od lat 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20.
TATRY (Sienkiewicza 40) „Wakacje sycylijskie“ doz. od lat 18, 19, 20.
TATRY — LETNIE (ul. Sienkiewicza 40) „Zelazna maska“ doz. od lat 18, 19, 20, 21, 22.
WISLA (Tuwima nr 1) „Mężowie na przekołaniu“ doz. od lat 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20.
WOLNOSC (Przybyszewskiego 16) „Wraki“ doz. od lat 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20.
WŁÓKNIARZ (Próchnicka 16) „Damski krawiec“ doz. od lat 16, 17, 18, 19, 20.
ZACHETA (Zgierska 28) „Fernand Cowboy“ doz. od lat 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22.
PRZEDWIOSNIE (Zeromskiego 76) „Gorzk

ryż“ doz. od lat 18, 19, 20.
GARNIZONOWY KLUB OFICERSKI (Tuwima 34) „Odrodzeni“ g. 18, 20 doz. od lat 18, 19, 20.
Uwaga! Repertuar sporządzono na podstawie komunikatu Okręgowego Zarządu Kin.
ZOO czynne godz. 9-19.
PALMIARNIA (Park Zrodlika) czynna godz. 10-18.

Dyżury antek

Piotrkowska 165, Narutowicza 6, Rzgowska 147, Wieckowskiego 21, Karolewska 48, Przybyszewskiego 41, Limanowskiego 37.
AS Al. Kościuszki 48 pełni stale dyżury nocne.
DYŻURY SZPITALI
Położnictwo: Bałuty — Szpital im. dr H. Jordana, ul. Przyrodnicza 7, Poleśe, Ruda i Chojny — Szpital im. Curie-Skłodowskiej, ul. Śródmieście, Staromiejska i Widzew — Szpital im. dr H. Wolf, ul. Lagiewnicka 34-38.
Chirurgia: Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.
Internia: Szpital im. dr Jonschera, ul. Milionowa 14.
Laryngologia: Szpital im. dr Pirogowa, ul. Wólczańska 195.
Okulistyka: Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.

Koleżance Sabinie WOZNAK wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

OJCA
składają
RADA NADZORCZA I ZARZĄD,
KOLEŻANKI I KOLEŻDY,
SP-NI PRACY „CZYSTOŚĆ“.

W związku z tragiczną śmiercią syna naszego i męża

S. + P.
Zbigniewa Wawrzyniaka
za okazaną nam pomoc, wyrazy współczucia oraz za udział w odprowadzeniu drogi nam zwłok na miejsce wiecznego spoczynku
serdeczne podziękowanie
duchowiństwu, kolegom z P.W.S.F., przyjaciółom, członkom Klubu Wysockiego PTT-K i wszystkim innym składają
RODZICE I ZONA.

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci

S. + P.
Mieczysława Smokowskiego
zostanie odprawiona msza św. w kościele parafialnym w Julianowie w dniu 10 września br. o godz. 7 rano, o czym zawiadamiają pozostali w głębokim smutku
ZONA, SYN I RODZINA.

UCZNIA do zawodu zdunskiego przyjmuje na dobrych warunkach.

Wiadomość Piotrkowska 92 m. 90 14424 G

NAUKA

STUDIUM ROCZNE EKONOMIKI HANDLU, PRZEMYSŁU dla maturalistów szkół ogólnokształcących i osób pracujących. Polskie Towarzystwo Ekonomiczne, Piotrkowska 179, Zaopisowy 13-19 tel. 221-15

NA STUDIUM Stenotypii dla maturalistów przyjmujemy zapisy sekretarzy Stowarzyszenia Stenografów i Maszynistów. Pl. Zwycięstwa 2, Piotrkowska 83, tel. 278-16, 306-46.

JEZYKOW obcych uczy TKWP. Zapisy Piotrkowska 115 sekretariat szkolny godz. 8-15

KRESLENIA techniczne kosztorysowanie TKWP. Zapisy Zeromskiego 115, pokój 20, godz. 8-15

KURSY samochodowe amatorskie zawodowe TKWP. Zapisy Tuwima 15, godz. 8-15

KURSY kroju, zycia, modelowania, bielizniarskie, haftu maszynowego, dziewiarstwa TKWP. Zapisy Wróblewskiego 15, pokój 210, piętro II, godz. 8-17, 4454 K

KURSY kresleń budowlanych, maszynowych, sanitarnych TKWP. Zapisy Tuwima 15, godz. 8-15, 4460 K

ZAKŁAD Doskonalenia Rzemiosła w Łodzi, ul. Łakowa 4, tel. 289-05 przyjmuje zapisy na kursy przygotowujące do zawodów: wyrobu pantofli męskich, haftu maszynowego, konfekcji dziecięcej, naprawy wieżowych piór, radiomechanicznego, malowania na tkaninach 4442 K

KURSY kroju i zycia w godzinach przedpołudniowych i wieczornych organizuje Zakład Doskonalenia Rzemiosła w Łodzi. Zapisy w Ośrodkach Szkoleniowych: Piotrkowska 24, Piotrkowska 69, Andrzejka Struza 4, Rzgowska 24, Łakowa 4 4445 K

PRACA

GOSPODIA potrzebna — Jaracza 36 m. 11 (z podwórca na lewo) III p.

POMOC domowa pilnie potrzebna. Referencje konieczne. Ul. Wygodna 19 (koło Dworca Kaliskiego)

CZELADNIK krawiecki potrzebny. Wróblewskie go 25 m. 4

WYKWALIFIKOWANA siła do artystycznego cerowania poszukuje. Wiadomość Łódź, ul. Zamenhofa 4 m. 1

GOSPODIA do lekarza do dwójga dzieci potrzebna. Referencje konieczne. Przybyszewskiego go 63 m. 18

PRACOWNICY POSZUKIWANI

TKACZY na krosna kortowe i angielskie, niezniży na przedziałnie i tkalnie, przykreaczu, śrubowników oraz robotników nie wykwalifikowanych zatrudnią natychmiast Zakłady Przemysłu Wełnianego „Wiosna Ludów“ w Łodzi ul. Żeligowskiego 3-5. Zgłoszenia przyjmuje sekcja personalna ul. Żeligowskiego 3-5 od godz. 7.30 do 15.30. 4481-K

TECHNIKA normowania ze znajomością robót sanitarnych, 10 kopaczy, spawacza i blacharza zatrudni od zaraz Miejskie Przedsiębiorstwo Instalacyjne nr 2. Zgłoszenia przyjmują dział zatrudnienia Łódź, ul. Podgórska 50-56. 4523-K

MECHANIKA samochodowego na okres 3 miesięcy przyjmujemy. Wiadomość Tuwima nr 15 — Ośrodek. 4550-K

INŻYNIERA-mechanika na stanowisko głównego mechanika z dłuższą praktyką w zakresie maszyn do obróbki drewna oraz energetycznych parowców i elektrycznych zatrudni Rejon Przemysłu Leśnego w Łodzi, ulica Zachodnia 105. Mieszkanie zaopiewnione. Zgłoszenia osobiste oraz telefoniczne przyjmują dyrektor, telefon 373-14. Warunki do omówienia. 4549-K

KSIĘGOWEGO kosztownca na stanowisko kier. kosztów i z-cy gł. księgowo-specjalistę w przemyśle drzewnym o dużych kwalifikacjach i praktyce poszukuje Wytwórnia Sprzętu Sportowego w Łodzi, ul. PKWN nr 25. Zgłoszenia w godzinach od 13 do 15 w dziale personalnym. 4544-K

STOLARZY zatrudni od zaraz Państwowy Teatr Powszechny w Łodzi, ul. Obr. Stalingradu 21. Zgłoszenia przyjmuje kierownik techniczny od godziny 8 do 16, telefon 238-69.

WYKWALIFIKOWANYCH krawców, krawcowe, kuźnierza, kreslarza krojowego, pracowników laboratorium odzieżowego do sporządzania szablonów i opracowywania norm zużycia zatrudni natychmiast Dom Mody Przemysłu Odzieżowego „Telimena“. Zgłoszenia przyjmuje się — Łódź, ul. Jaracza 52.

STOLECZNE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE W WARSZAWIE DELEGATURA W ŁÓDZI

ul. Piotrkowska 171, telefon 213-66
podaje do wiadomości, że wznowiła działalność na terenie Łodzi i województwa i przyjmuje pracowników fizycznych wykwalifikowanych i nie wykwalifikowanych. Przyjęcie odbywa się na budowie „Osiedla Młodych“ w Łodzi, ul. Pojezierska. Ilość miejsc ograniczona. Pierwszeństwo mają byli pracownicy S.P.B. 4547-K

ZAPISY

Studium Języków Obcych w Łodzi, ul. Piotrkowska 137-139 zawiadamia, że przyjmuje zapisy na lektorkaty języków: niemieckiego, angielskiego i francuskiego dla początkujących i zaawansowanych. Informacji udziela i zapisy przyjmują sekretariat studium ulica Piotrkowska 137, parter codziennie w godzinach od 16 do 19. 4543-K

PRZETARG

Tomaszowskie Zakłady Włókien Sztucznych w Tomaszowie Maz., ul. Zubrzyckiego 103

OGŁASZAJĄ PRZETARG

na przeprowadzenie remontu centrali sygnalizacyjnej przeciwpożarowej typ CPP nr 56. Bliższych informacji udziela dział Gł. Mechanika T.Z.W.Sz. od godz. 8 do 12.

Termin składania ofert z podaniem cen jednostkowych w dziale Gł. Mechanika T.Z.W.Sz. upływa z dniem 16 września 1957 r.
Otwarcie ofert nastąpi w dniu 16 września br. o godz. 10 w Biurze działu Gł. Mechanika. Oferty składane mogą przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Ceny w ofertach należy podawać ściśle i ostateczne a nie orientacyjne.
Zastrzeżenie prawo wyboru oferenta jak również odstąpienie od przetargu bez podania przyczyn.

ZARZĄD POWSZECHNEJ SPÓŁDZIELNI SPOŻYWCÓW ŁÓDŹ-ZACHÓD

zawiadamia swoich członków i klientów, że biura spółdzielni zostały przeniesione i mieszczą się w posesji przy ul. Cz. Hutora nr 71 tel. 311-49

Dojazd tramwajami nr 8, 12, 19 i 20 do przystanku ul. Kopernika róg Łakowej.

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

DOM 9 izb, stan dobry (mieszkanie wolne) nadający się na sklep w Wschodnich pow. Łask sprzedam. Malinowski, Pabianice, Skłodowska 12

DOMEK jednorodzinny z ogródkiem zamieniam na 1-2 pokoje z kuchnią z wygodami. Ul. Zaliwskiego 6a, dojazd 16 do Morslowej

PÓL domku z placem 450 m kw. niedrogo sprzedam. Poselska 11 przy końcu Śląskiej

KUPNO

GRZEJNIKI z rur stalowych ożebrowanych do centralnego ogrzewania kupię. Oferty „31321“ do Expressu, W-wa, Rączyńska 3 4500 K

SPRZEDAŻ

MOTOCYKL M-72 z do czepa sprzedam. Pirałowicza 2 m, 9 14539

KOŚCIARKE oraz „wilka“ do miesa sprzedam. Piaseczna 23 m. 11

MASZYNE dziewiarskie „Auto-Knitter“ najnowszy model (16.000) sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Piotrkowska nr 96 pod „14376“

MOTOCYKL „M-72“ — sprzedam, Jaracza 38 m. 49 14394 G

4 KROSNA angielskie 110 cm szerokie gładkie sprzedam. Oferty pismem do Biura Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „14395“

SAMOCHOĐ nowy-mało litrażowy „Fiat 600“ sześć osobowy sprzedam — Mazur, Bydgoszcz, Lenartowicza 3-7

MŁOCARNIE czyszcząca oraz ciągnik „Deutz“ sprzedam. Wiadomość Zgierska 135 m. 16 godzina 15 do 20

SAMOCHOĐ osobowy małowitrażowy sprzedam. Cena 32.000 zł. Wiadomość ul. Wschodnia 82 (w podwórzu)

SKUTER „Lembetta“ 125 cm mało używany sprzedam. — Tomaszów Maz, Sosnowa 13

Z powodu śmierci
S. + P.
Włodzimierza Cyklisa
wyrazy głębokiego współczucia żonie składają koleżanki i koleżdy z
BIURA PROJEKTÓW PRZEMYSŁU WŁÓKIEN SZTUCZNYCH w ŁÓDZI.

Dnia 5 września 1957 r. zmarł nagle
S. + P.
Bolesław Izdebski
technik dentystryczny
w Zmarłym iracimy atugolejnego i sumiennego pracownika oraz dobrego kolegę.
KIEROWNICTWO I KOLEŻDY z PROTEŻOWNI DENTYSTYCZNEJ m. ŁÓDZI.

Dnia 4 września 1957 roku po długich i ciężkich cierpieniach zmarła
S. + P.
Leonarda Ciechanowska
z Wawrzeckich
Pogrzeb odbędzie się w dniu 7 września br. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej na Mani, o czym zawiadamiają
CÓRKI I SYN.

PARYŻANKA. Artystyczna garderoba bez śladu, Wieckowskiego 6-5 tel. 251-78 14121 G

SZTANDARY, proporce, chorągwy, szaty liturgiczne, tarcze szkolne i sportowe wykonuje Serednińska Łódź, Piotrkowska 275

LEKARSKIE

Dr BIBERGAL specjalista weneryczne, skórne 4-6, Piotrkowska 134.

Dr NITECKI specjalista chorób skórnych, wenerycznych, moczołciowych 16-18, Nawrot 32

Dr BORECKI choroby kobiece, Traugutta 9 m. 6, tel. 217-41

Dr Guśław MARKIEWICZ specjalista chorób skórnych, wenerycznych, moczołciowych, Piotrkowska 109-6.

TEL. 332-33 załatwia szybko wizyty domowe lekarzy specjalistów cała doba

Dr SIENKO specjalista skórne, weneryczne, włosów, godz. 16-18 Kilińskiego 132.

Dr REICHER specjalista weneryczne, skórne, płciowe (zaburzenia) 8-9, 16-19, Piotrkowska 14 14020 G

NAGLA Pomoc Lekarska Lekarzy Specjalistów wizyty domowe załatwia natychmiast. Tel. 2-82-82 14034 G

Dr WOYNO specjalista skórne, weneryczne, zaburzenia płciowe, Nowotki 7 front, 11-13, 17-19, 14109 G

Doc. dr med. Marian ZIERSKI, choroby ołuc wznowił przyjęcia w niedzielni, środy i czwartki w godz. 17-18 Łódź, Narutowicza 37

REZERWY

POSIADAM lokal, maszyny, urządzenia do prowadzenia warsztatu — wytwórni mechanicznej — oczekuje pomocy celi — współprac. Oferty Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „14396“

WYPOŻYCZALNIA Sprzętu Pralniczego „Wygodna“ Łódź, Piotrkowska 145 poleca swe usługi — wypożycza pralki elektryczne

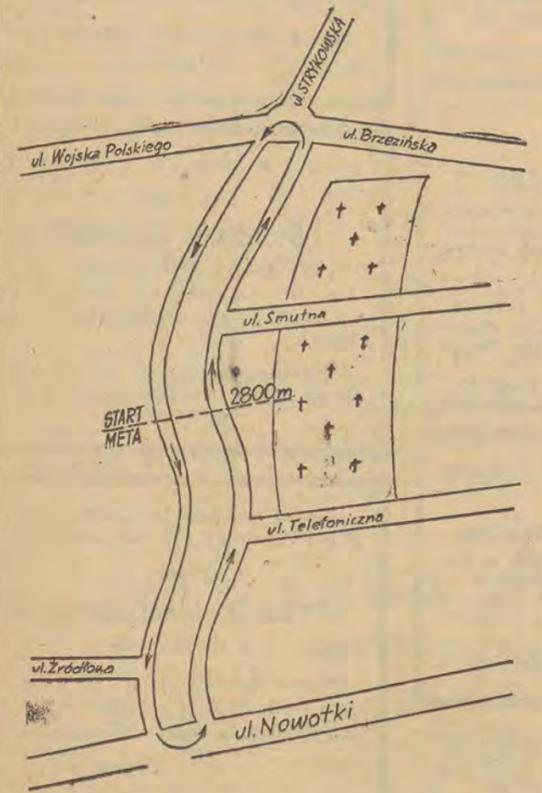
MAM lokal nadający się na pracownię w śródmieściu. — Poszukuję współmieszka. Oferty szcze-gółowe Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska nr 96 pod „14389“

DWA pokoje z kuchnią 60 m kw. pow. zamieniam na 2 oddzielne pokoje z wygodami w różnych punktach miasta. Wiadomość Zgierska 42 m. 36 w godz. 16-20

DWA pokoje z kuchnią z wygodami zamieniam na mniejsze. Dzwonici od 8-15 tel. 513-80

Zapałki w ręku dziecka to groźba pożaru!
DZIENNIK ŁÓDZKI nr 213 (3359) 8

Już jutro "Wyscig Dziennika" i "Gwardii"



Ulice oznaczone strzałkami, to obwód zamknięty trasy niedzielnego wyścigu.

Rekord startów Jerzego Liszkiewicza w wyścigu „Dziennika Łódzkiego”

Jerzy Liszkiewicz ze Startu jest swego rodzaju rekordzistą jeśli chodzi o udział w wyścigach kolarskich „Dziennika Łódzkiego”. Nie opuścił on ani jednego wyścigu a jutro stanie po raz 12 z rzędu na starcie. Rekordem tym dzieli się on z Wacławem Wrzesińskim, który również startował co roku w naszej imprezie.

— Jakże uzyskiwał pan wyniki? — pytamy Liszkiewicza — Przeważnie zajmowałem miejsca w pierwszej dziesiątce. Tylko w 1955 r. wyścigu nie ukończyłem. W roku ubiegłym natomiast zająłem 7 miejsce.

— W którym wyścigu jechało się panu najlepiej? — Bliski zwycięstwa byłem w wyścigu 1948 r., który ukończyłem tuż za Rzeźnikiem. Najlepiej natomiast jechało mi się z Łodzi do Kalisza i z powrotem do Łodzi. Lubie długie dystanse.

— O ile pamiętam startował pan w którymś z wyścigów razem ze swoim ojcem Ludwikiem? — Było to w 1948 roku. Ojciec wycofał się, a ja zająłem drugie miejsce. Nawiasem dodam, że w ten sposób mój ojciec zakończył swoją bogatą karierę sportową. Ponieważ w wyścigu Dziennika startował również mój młodszy brat więc cała nasza rodzina jest ściśle związana z tą imprezą.

— A co pan powie o trasie w obwodzie zamkniętym? — Jest ona wymarzona dla kolarzy umiających dobrze jeździć taktycznie, chociaż ciężka. Obliczyłem, że trzeba będzie w sumie pokonać 160 wzniesień.

— Na kogo pan stawia? — Moim faworytem jest Elek Grabowski. Jeżeli nie on, to chyba Chwiendacz lub Bugalski. Na starcie nie powinno zabraknąć najlepszych kolarzy, bo to i wyścig dobry i na grody piękne. Programy sprzyjające jako bilety wstępu a to również miało niespodzianka dla zwolenników sportu kolarskiego, tym bardziej, że można wygrać telewizor wcale nie inne cenne nagrody. Liczę, że w niedzielę wzdłuż całej trasy zbiorą się dziesiątki tysięcy widzów. Można pogratulować organizatorom tak wspanialej propagandy sportu kolarskiego.

Polska lekkoatletyka sięga po trzecie miejsce w świecie Anglicy zdystansowani 16 punktami Nasi reprezentanci odnieśli 4 podwójne zwycięstwa

Porażka Hopkins **Rekord Anglii w rzucie młotem**

Papierowe obliczenia speców od lekkoatletyki przewidujące nasze zwycięstwo nad Wielką Brytanią potwierdziły się niemal w całej rozciągłości, gdyż już po pierwszym dniu zawodów wynik brzmi 61:45 na korzyść Polaków. Zawsze to jednak lepiej wykazać swoją wyższość na boisku niż... na papierze, zwłaszcza gdy w grę wchodzi tak wysoka stawka jak trzecie miejsce w świecie i drugie w Europie. Już dzisiaj można przyjąć, jako pewnik, że należy się ono nam, nie wyobrażamy sobie bowiem, żeby Anglicy byli w stanie nadrobić różnicę 16 punktów.



Zimny

Naszym reprezentantom przy padły cztery podwójne zwycięstwa, podczas gdy Anglicy odnieśli w dziesięciu rozegranych konkurencjach tylko jedno w biegu na 110 ppl. Wygraliśmy podwójnie nie tylko skoki w dal i o tyczce oraz rzut oszczepem, a więc konkurencje techniczne, w których, wiadomo, górujemy wyraźnie, ale także „setkę” oraz bieg na 400 m. Jedynie w oszczepie sytuacja do ostatniej chwili była niewyraźna. — Walczakowi nie wychodziły jakoś rzuty i zanosilo się na to, że zajmie ostatnie miejsce. Wina tkwi w zbyt miękkiej rozbieżności, bo nawet i Sidło rzucił słabiej, niż zwykle. Na szczęście Walczak zdołał się skupić i ostatnim rzutem wyprzedził obu Anglików.



Ja, Nie. Pirie

Najciekawszym punktem programu pierwszego dnia meczu były biegi na 1500 i 5000 m, w których startowały takie sławy bieżni, jak rekordzista świata Ibbotson i Pirie. Gdy biegacze zajmowali miejsca startowe na stadionie nastąpiło wielkie ożywienie. Wbrew oczekiwaniom, bieg na 1500 m nie dostarczył emocji. Ibbotson to zbyt wielka klasa. Anglik rozegrał bieg, jak chciał. Nie nie pomogły wysiłki Orywała obliczone na zacementowanie rekordzisty świata, sprawił on tylko tyle, że ułatwił Lewandowskiemu zajęcie drugiego miejsca, sam kończąc bieg jako ostatni.

Natomiast bardzo ciekawa walka rozgorzała w biegu na 5 km.

Tutaj rolę „zajęca” odegrał młody utalentowany Anglik Reed. Prowadził długi czas, a Pirie nie odstępował go na krok. Krzyszkowiak trzymał się trzeciej pozycji, natomiast Zimny... Właśnie nie kto inny jak Zimny sprawił wielką niespodziankę. Zdawało się, że nie wytrzyma tempa, raptem po trzech kilometrach minął Krzyszkowiaka, obu Anglików i przyspieszył. Stosował kilkudziesięciometrowe zrywy starając się tym zmęczyć Pirie i pozbawić go największego atutu jakim rozporządzał — szybkości na finiszu. Ale Pirie dotrzymał mu kroku i nie wykazywał zmęczenia. Tuż za nim biegł Krzyszkowiak. Na ostatnim okrążeniu Zimny raz jeszcze zastosował te taktyki, ale gdy biegacze wpadli na ostatnią prostą Pirie rozpoczął swój sławny finisz i przynajmniej o 15 m wyprzedził polską parę, którą zakończyła bieg w identycznym czasie 14.02.2.

Porywający był bieg na 400 m, w którym Swatowski pobiegł jak burza. Dowiódł raz jeszcze, że na tym dystansie jest najlepszym w Europie. Z zaciętej walki o drugie miejsce zwycięsko wyszedł Makomański czym przeważał punktację meczu na korzyść Polski, do tej bowiem konkurencji prowadził Anglicy różnicą trzech punktów.

I jeszcze bieg 4x100, w którym obie sztafety uzyskały ten sam czas. Już to samo wskazuje, jak wyrównane były siły i jak zacięta toczyła się walka. Młody Bożek, biegnący na ostatniej zmianie, spisał się doskonale — ukończył bieg z przewagą 20 cm nad atakującym go Anglikiem.

Liczyliśmy jeszcze na młodiarzy, ale tutaj Anglik Ellis sprawił niespodziankę wielkiego kalibru. W drugim rzucie machnął 62,87 m, ustanawiając rekord Anglii, a w następnym poprawił na 64,30 m. O takim wyniku nie mogli marzyć nasi młodiarze, jest on

bowiem dużo lepszy od rekord Polski.

Natomiast nasze reprezentantki nie mogą poszczycić się takim osiągnięciem jak ich koleżki. Zresztą niesposób było tego od nich wymagać, wiadomo, stały na straconej pozycji i nic dziwnego, że Angielki zdystansowały je 13 punktami. Niechże porażkę tę osłodzi im podwójne zwycięstwo, jakie w rzucie kulą odniosły Rusinówna i Klimajowa, które o klasę górowały nad przeciwniczkami. Klimajowa miała tylko dwa rzuty dobre — pozostałe spalone, zadowolili się więc musiała wynikiem 14,16 m, który zapewnił jej drugie miejsce. Angielki zrewanżowały się Polkom w skoku wzwyż, gdzie niespodziewanie pierwsze miejsce zajęła Bignall przed popularną Hopkins.



Ibbotson

Tak więc po pierwszym dniu punktacja meczu w konkurencjach męskich brzmi 61:45 na naszą korzyść, a w konkurencjach kobiecych 32:19 na korzyść Anglii.

Dzisiejsze imprezy sportowe

Sobota, 7 września br. LEKKOATLETYKA. Mistrzostwa Łodzi młodzików, godz. 16, boisko na Widzewie. PIĘKA WODNA. Mistrzostwa ligi KSZO — Gwardia (Katowice) i Orzeł (Łódź) — Legia (Poznań), od godz. 16 basen na Widzewie. SPORT WODNY. Regaty kajakowe z udziałem reprezentacji Łodzi i Olsztyna, godz. 16, Park 1 Maja w Rudzie.

MAGAZYN Dziennika

73 contra 18

W Clacton-on-Sea 73-letnia pani E. Pannel zwyciężyła w lokalnym konkursie mody. Zdobyła ona pierwszą nagrodę w kwocie 25 funtów szterlingów, bijąc swoją najgroźniejszą 18-letnią konkurentkę.

W Australii brak kobiet

Jak donosi z Melbourne Agencja Reutersa, w Australii ogłoszony został list pasterski podpisany przez prymasa Australii i 34 biskupów katolickich, wzywający do umożliwienia imigracji kobiet z innych krajów. W liście podkreślono, że „brak kobiet wywołuje poważne problemy społeczne i ekonomiczne”. Duchowni ci domagają się, by w odróżnieniu od dotychczasowej imigracji obejmującej zwłaszcza mężczyzn, władze postarały się o „zrównoważenie bilansu płci” przez umożliwienie osiedlenia się w Australii przede wszystkim kobietom.

Ogrzewane lotnisko

Na lotnisku w Altenrhein w Szwajcarii przeprowadzono próbę ogrzewania, które ma zapobiegać oblodzeniu i zasnieżeniu pola startowego. Jest to specjalny „dywan” z tworzywa sztucznego i żelbetonu.

Zasadniczym elementem „dywanu” jest siatka nylonowa połączona z przewodami elektrycznymi, które zaopatrują „dywan” w ciepło potrzebne do rozpuszczania śniegu i lodu. Zainstalowanie ogrzewających „dywanów” na polach startowych miałoby szczególne znaczenie dla odrzutowców. Obłodzenie pola startowego stanowi bowiem dla odrzutowców o wiele większe niebezpieczeństwo niż dla zwykłych samolotów pasażerskich.

Polski cyrk w Czechosłowacji

W wielkim namiocie rozpostartym na placu Letna w Pradze występuje od kilku dni polski Cyrk nr 1 pod kierownictwem Din-Dona. W czasie każdego z odbywających się dwa razy dziennie przedstawień odtwarzają polskie cyrkowców. Szczególnym powodzeniem cieszą się występy zwierząt, m. in. oryginalny numer: wspólna podróż myszy, koia, kur i innych zwierząt w karocie powożonej przez małpę i ciągniętej przez psa. Bardzo atrakcyjny jest również mecz piłkarski psów.

Cyrek nr 1 przebywa już w Czechosłowacji od 13 kwietnia br. w ramach wymiany z cyrkiem czechosłowackim. Dotychczas polscy cyrkowcy występowali już w 25 miastach republiki, m. in. w Hodoninie, Olomuńcu, Gottwaldowie, Ostrawie i innych.

Występy ich cieszyły się wszędzie wielkim powodzeniem. W Pradze cyrk Din-Dona pozostanie jeszcze 11 dni, po czym wybierze się do Brna, skąd wraca z powrotem do kraju. Cyrek ten występował dotychczas za granicą w NRD, Rumuni i na Węgrzech. Prawdopodobnie uda się jeszcze na tournée do Jugosławii, Francji, Belgii i innych krajów.

Lollobrigida

Tygodnik „Tvorba” występuje przeciwko szerzącemu się w miastach czechosłowackich kolportażowi zdjęć Lollobrigidy i innych zachodnich gwiazd filmowych w nader skąpych strojach. Pismo uważa, że fotografie te mają charakter pornograficzny.

Co wykazały stopery i taśma

- 80 m ppl. kobiet
- 1) Quinton — 11,4 sek., 2) Ivis — 11,5, 3) Gawłówna — 11,5, 4) Słowińska — 11,6
- Pchnięcie kulą kobiet
- Pierwsze miejsce zajęła Rusinówna — 14,50 m, 2) Klimajowa uzyskała 14,16 m. Trzecie miejsce zajęła Vook (Anglia) — 13,45. Czwarta była Charman (Anglia) — 12,09.
- Bieg 100 m kobiet
- Zwyciężyła Weston — 12, przed Whytt — 12,1, Janiszewską — 12,2 i Jesionowską — 12,5.
- Skok wzwyż kobiet
- 1) Bignall — 167 cm, 2) Hopkins — 167 cm, 3) Ronczewska — 155 cm, 4) Tomanówna — 155 cm.
- 4x100 m kobiet
- 1) Anglia (Weston, Wheeler, Paul, Withe) 46,5,
 - 2) Polska (Chojnacka, Janiszewska, Jesionowska, Rychterówna) 46,9.
- 110 m ppl.
- Zwycięstwo odniósł Hildreth (Anglia) — 14,6, 2) Carrington (Anglia) — 14,7, 3) Bugata (Polska) — 14,9, 4) Kardaś (Polska) — 15,1.
- 100 m
1. Foik 10,6. Drugie miejsce zajął Box — 10,8, trzeci był Jarzembowski — 11,0, a czwarty Sandstroem — 11,0.
- Rzut młotem
- 1) Ellis (A.) 64,30 m, 2) Rut (P.) 62,05, 3) Clepty (P.) 59,37, 4) Anttony 57,07.
- 400 m mężczyźni
- 1) Swatowski — 47,0, 2) Makomański — 47,7, 3) Valisburg — 47,7, 4) Higgins — 48,6.
- 1.500 m
- 1) Ibbotson — 3,43,8, 2) Lewandowski — 3,45,0, 3) Gordon — 3,45,0, 4) Orywał — 3,50,5.
- Skok o tyczce
- 1) Krzesiński — 4,30, drugie miejsce zajął Janiszewski — 4,21 m, trzeci był Elliott — 4,10 m, a czwarty Ward — 4 m.
- Wyniki 5 km:
- 1) Pirie — 14,00,8, 2) Krzyszkowiak — 14,02,2, 3) Zimny — 14,02,2, 4) Reed — 14,05,6.
- Skok w dal
- 1) Grabowski (Polska) — 7,38, 2) Kronoldowski (Polska) — 7,34, 3) Cruttenden (Anglia) — 7,32, 4) Coleman (Anglia) — 6,86.
- Rzut oszczepem
- 1) Sidło (Polska) — 76,42, 2) Walczak (Polska) — 72,72, 3) Smith (Anglia) — 71,71, 4) Cullen (Anglia) — 67,78.
- 4x100 m mężczyźni
- 1) Polska (Baranowski, Foik, Jarzembowski, Bożek) — 40,9, 2) Anglia (Sandstroem, Box, Segal, Shenton) — 40,9.



Hopkins

Orzeł-KSZO 2:1 w piłce wodnej

W rozrywkach o mistrzostwo ligi drugi meczu Legia (Poznań) wygrała z katowicką Gwardią 7:3. Orzeł-KSZO 2:1 (1:0), przez co zajął 12. miejsce. Dziś dalszy ciąg zawodów na basenie widzewskim o godz. 16.